

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Dymisja rządu Laval

Senat 157 głosami przeciwko 134 wyraził gabinetowi votum nieufności

PARYŻ, 16 II. (PAT). Wczoraj w godzinach południowych panowało w kuluarach senatu niezwykle ożywienie. Wszyscy ministrowie, należący do senatu, stawili się w komplecie z premierem Lavalem na czele. Premier odbył szereg konferencji z senatorami. Rozmowy toczyły się około możliwości odroczenia wyborów, a nawet rozwiązania izby, nikt natomiast nie poruszał kwestji reformy wyborczej. Stanowisko senatu w stosunku do rządu, bardzo niekorzystne przed 2 dniami, polepszyło się nieco w ciągu dnia wczorajszego.

Po rozpoczęciu posiedzenia senatu premier Laval domagał się odłożenia do 26 b. m. dyskusji nad interpelacją radykała społecznego Peyronneta w sprawie polityki ogólnej, wysuwając jako powód niewłaściwość tego wystąpienia w chwili, gdy delegacja francuska w Genewie musi scharakteryzować francuski punkt widzenia. Senat odrzucił propozycję odroczenia 155 głosami przeciw 134.

Laval jeszcze raz zabrał głos, żądając odroczenia dyskusji do piątku i wysuwając jednocześnie kwestję zaufania. Senat ponownie odrzucił propozycję La-

vala 157 głosami przeciwko 134, co spowodowało dymisję rządu.

Zgoda prezydenta

PARYŻ, 16 II. (PAT). Po skończeniu posiedzenia senatu premier Laval wraz ze współpracownikami udał się do min. spraw zagranicznych, celem zredagowania pisma z prośbą o udzielenie dymisji. Premier Laval udał się następnie do pałacu Elizejskiego, gdzie wręczył prezydentowi pismo z prośbą o dymisję całego gabinetu.

Dymisja została niezwłocznie przyjęta.

Wrażenie w Genewie

GENEWA, 16 II. (PAT). — Wiadomość o dymisji gabinetu Laval wywołała silne wrażenie i była przedmiotem szerokiego komentarza. Zastanawiano się nad różnymi konsekwencjami w związku z najbliższym okresem konferencji rozbrojeniowej. O ile chodzi o konsekwencje polityczne, przewiduje się, że linja polityczna francuska nie ulegnie żadnej zmianie, jakkolwiek byłby rząd po gabinetie Laval. Co się tyczy prac konferencji rozbrojeniowej, to w żywej pamięci jest jeszcze precedens londyńskiej konferencji morskiej w roku 1930, kiedy to przesilenie i po-

danie się do dymisji gabinetu Tardieu spowodowało wyjazd delegacji francuskiej i przerwę w konferencji na kilkanaście dni. W wypadku obecnym nie przewiduje się jednak takiej przerwy, gdyż konferencja obecna jest zajęta obecnie pracami ogólnymi.

Delegacja francuska na czele z p. Tardieu opuszcza Genewę jeszcze dziś wieczorem. Zostają tylko w Genewie eksperci i Paul Boncour, który nie jest członkiem rządu, ale który pozostaje w Genewie jedynie dla tego, że jest przewodniczącym rady ligi narodów.

W pracach konferencji Paul Boncour nie będzie brał udziału.

Pod Szanghajem bez zmian

Na czwartek zapowiedziana jest wielka ofenzywa wojsk japońskich Liga narodów zajęła wreszcie zdecydowane stanowisko w konflikcie

Rojowisko okrętów

PARYŻ, 16 II. Organ francuskiego min. wojny „France Militaire“ ogłasza ciekawe zestawienie sił morskich w ujściu rzeki Jang - Tse - Kiang.

W porcie Szanghaju znajdują się obecnie

45 okrętów angielskich, 34 amerykańskie i 23 francuskie, nie licząc tych, które są w drodze.

Co do Japonji, to zgromadziła w porcie Szanghaju 26 okrętów, podczas gdy około 30 jednostek znajduje się w górze rzeki, blokując ważniejsze porty chińskie, jak: Nankin, Hankou i Han-Jang.

Wszystkie te okręty są utrzymywane na stopie bojowej.

„France Militaire“ zaznacza, że zakłady przemysłowe i składy towarów w Szanghaju, należące do wyżej wymienionych mocarstw, przedstawiają wartość

25 miliardów franków.

Tem się tłumaczy zgromadzenie sił morskich w ujściu rzeki.

Wielka ofenzywa

LONDYN, 16 II. Kierujący desantami wojsk japońskich w Szanghaju admirał Ujematsu w przedził przedstawiciele mocarstw europejskich, że w najbliższym czasie należy oczekiwać rozpoczęcia wielkiej ofenzywy.

Europejczycy powinni być przygotowani na niespodzianki, których podczas działań wojennych nie da się uniknąć.

Według niesprawdzonych pogłosek, chińczycy rozpoczęli dziś rano

ewakuację fortu Wu-Sung.

SZANGHAJ, 16 II. (PAT). W mieście panuje zaniepokojenie w związku z oczekiwaniem wielkiej ofenzywy, którą japończycy, jak przewidują tu, rozpoczną w czwartek.

Pięć korpusów armji chińskiej koncentruje się przy linii kolejowej Szanghaj — Nankin. Uważają tu za rzecz możliwą, że japończycy w sile 20.000 po zajęciu Czapei, staną wobec 100.000 armji chińskiej,

która będzie dla nich groźną wobec całkowitego braku dróg oraz licznych okopów. Chińczycy liczebnie o wiele silniejsi i znający okolice, będą mogli stawić zacięty opór.

Japończycy grożą...

LONDYN, 16 lutego. Z Tokio donoszą, że minister Yosizawa orzyjął ambasadorów Anglii, Ameryki i Francji, których zaznajomił z zarządzeniami armji japońskiej w Szanghaju. Minister oświadczył, że japończycy uciekną się do wszystkich środków w razie, gdyby chińczycy dobrowolnie nie ewakuowali miasta.

Minister wojny oświadczył

przedstawicielom prasy, że rząd japoński będzie wysyłał posiłki do Szanghaju tak długo, jak długo chińczycy nie zrezygnują z oporu.

LONDYN, 16 II. „Daily Herald“ twierdzi, że w kołach oficjalnych panuje wielki niepokój co do losów Szanghaju. Japończycy oświadczyć mieli nieoficjalnie, jak podaje dziennik, że o ile liga zaleci bojkot ekonomiczny mocarstw przeciw Japonji, to Japonja zajmie wszystkie porty chińskie wzdłuż wybrzeży Pacyfiku.

„Szaleńcy wojenni z Tokio“ dyskutować mają — według dziennika — również nad kwestją

ataku na Singapur, jako nad ewentualną akcją przeciw W. Brytanji.

Azkołwiek nikt w Londynie nie daje wiary takim pogłoskom, to jednak, zdaniem „Daily Herald“, sytuacja uważana jest tu za bardzo skomplikowaną.

Również inne dzienniki dają wyraz swym obawom o losy Szanghaju i dalszych walk japońsko - chińskich.

...a chińczycy zwyciężają

LONDYN, 16 II. Potwierdzenia o ewakuacji fortu Wu-Sung dotychczas niema. Komu-

nikat chiński donosi o zwycięstwach. Mianowicie

oddział piechoty japońskiej, złożony z tysiąca żołnierzy miał być wycięty w pień.

Pozatem wojska chińskie rozgromiły rzekomo pułk japoński podczas przeprawy przez rzekę.

Bombardowanie Cza-Pei

SZANGHAJ, 16 II. Japończycy w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu

bombardują od samego rana dzielnicę Cza-Pei.

Oddział ochotników angielskich w koncesji międzynarodowej był zmuszony ewakuować przejściowy blokhaus, znajdujący się na granicy koncesji z powodu eksplozowania pocisków japońskich. Niektóre z tych pocisków padały zaledwie w odległości 12 mtr. od blokhausu.

Zniszczone uczelnie

LONDYN, 16 II. Długotrwałe ostrzeliwanie fortu Wu-Sung przez ciężką artylerję pociągnęło za sobą

zniszczenie kilku wyższych uczelni chińskich.

mianowicie uniwersytetu, szkoły morskiej, szkoły rybołówstwa, instytutu rolnego i instytutu inżynierji lądowej. Wszystkie gmachy są obrócone w pył.

Do europejskiej dzielnicy Szanghaju wkroczył wczoraj pochód, złożony z

4.000 studentów chińskich,

którzy na znak protestu, nieśli sztandary żałobne.

Liga broni Chin

GENEWA, 16 II. (PAT). Komitet Dwunastu odbył dziś po południu drugie posiedzenie, na którym ustalili definitywnie tekst apelu, który jeszcze dziś wieczorem Paul Boncour, jako przewodniczący rady, wystosował do rządu Japonji.

Tekst apelu ogłoszony będzie jutro. Przypomina on Japonji jej zobowiązania, wynikające z paktu ligi, w szczególności z art. 10 tego paktu. Z apelu wynika, że członkowie ligi

NIE MOGLIBY UZNAĆ NARUSZENIA W JAKIKOLWIEK SPOSÓB INTEGRALNEJ CAŁOŚCI CHIN.

Apel obecny różni się od dawnych wystąpień rady przede wszystkim tem, że podczas gdy dawniej rada zwracała się do obu stron, obecnie zwraca się tylko do Japonji. Jest to więc PRÓBA WYWARCIA SILNIEJSZEJ PRESJI NA JAPONJĘ.

W OBRONIE CHIN

WALKA O PACYFIK...

(Edward Herriot, by premier Francji, opublikował artykuł w obronie Chin, analizujący sytuację międzynarodową w związku z pożądaną wojenną na wschodzie, który ze względu na osobę autora artykułu uważamy za wskazane zacytować w całości. Red.)

Pierwsza myśl, która przychodzi do głowy na widok wykładów, które się obecnie rozgrywają, to ta, że wysiłki w kierunku ustalenia pokoju zbankrutowały i że czas z nich już zrezygnować. Oczywiście, taka jest opinia reakcjonistów i militarystów we wszystkich krajach.

Trzeba im przyznać, że mają w chwili obecnej łatwą sytuację. Ostatnio na radzie ligi narodów delegaci wielkich mocarstw oświadczyli, że ich rządy żądają zaprzestania kroków wojennych i jednocześnie zawiadomili o wysłaniu posiłków na teren walki. Delegat Japonii był przy tem obecny.

Jeżeli pominiemy punkt widzenia moralny, to musimy przyznać, że stanowisko Chin z punktu widzenia międzynarodowego w Genewie jest całkowicie poprawne.

Rząd nankijski notą z 1 lutego zaprzecza kategorycznie, jakoby wypowiedział wojnę. Powołuje się na swe naturalne prawo obrony, przypomina pakt ligi, pakt Kelloga, oraz traktat dziewięciu mocarstw.

Wszystko to jest oficjalnie i prawnie w porządku. Nieprzyznanie im słuszności byłoby za przeczeniem kontraktów, nowych paktów, których powinniśmy przeciw bronić za wszelką cenę. Byłoby to pokłonem wobec barbarzyństwa, poddaniem się przemocy.

Akta sprawy chińsko-japoń

skiej domagają się rewizji. Japonia mogła być pokrzywdzona, ale przemoc nie wyrządziła jej żadnej przysługi.

Nie pojmujemy, a może właśnie pojmujemy zbyt dobrze przyczyny, dla których Stany Zjednoczone, bezpośrednio zainteresowane w tej tragicznej sprawie, zgodziły się na współpracę, bez udziału oficjalnego w pracach komisji, którą obarczone badaniem sprawy Szanghaju.

Nie dopuścilibyśmy do tego, by Francja postępowała w ten sposób i dla uzyskania poparcia na konferencji rozbrojenowej pertraktowała oddzielnie z jakimś mocarstwem.

Koncesja międzynarodowa powinna być szanowana bez wyjątków. Widzimy na odległość, że władze cywilne w Japonii znajdują się w konflikcie z władzami wojskowymi, które chcą nad nimi przewodzić.

Dowodzą tego ostatnie wypadki w komendzie siłami morskimi. Pogodzenie się z bombardowaniem Nankinu, czy zajęciem Wu-Sungu, ważnej placówki przy ujściu Jang-Tse, równałoby się uniemożliwieniu wszelkiej akcji Yoszizawie w jego własnym kraju.

Świat cywilizowany nie może dopuścić do rzezi niewinnych ofiar chińskich z pośród cywilnej ludności Sza - Pei.

Jeżeli będzie się radziło Chinom, aby w tej kwestji nie robiły nic, nawet pod formą bojkotu, czy tworzenia kadr strzeleckich dla zapobieżenia nowym wypadkom, wtedy Francja musi pozostać wierna swoim zobowiązaniom, inaczej straciłaby prestiż u wszystkich narodów.

Daleka od zamierzeń tych, którzy dążą do zlikwidowania ligi narodów, powinna wyciągnąć z wypadków ostatnich naukę, w jaki sposób zastosować sposoby dla wyjaśnienia klauzul, paktów i traktatów.

Wyznaję, że nie potrafię pojąć tych, którzy żądają, aby pozostawić Chinę na łup zaczepnego militarysty. Z pewnością, nikt nie życzy sobie śmierci marynarzy japońskich, ale z drugiej strony nie można się zgodzić na rzeź niewinnych istot, chociażby one były złote.

Jedynie zbiorowa akcja wielkich mocarstw (wliczając w nie Stany Zjednoczone) może położyć koniec owemu rozlewowi krwi. Zachęcanie marynarzy francuskich do buntu, to szczególny sposób dodawania powagi akcji pokojowej ligi narodów. W gruncie rzeczy nie chodzi tu nawet o Genewę.

Chodzi o traktat waszyngtoński, zaopatrzony w autentyczne podpisy. Jeżeli pozwoli się na

rzeź w Chinach, niewiadomo gdzie ona się zatrzyma.

Nie proponuję żadnego brutalnego wyjścia z tej sytuacji. Jeżeli Stany Zjednoczone od mówią przestrzegania wraz z nami paktu, który zawarty został w ich stolicy; jeżeli zostanie postanowione, że pakt Briand - Kellog nie posiada już wartości; jeżeli liga narodów nie ma już sily dla utrzymania swego arbitrażu, wobec tego wiem, co pozostaje Francji.

Należałoby jej radzić rolę obserwatora, przyglądającego się, jak Japonia sama załatwi swoje sprawy ze Stanami Zjednoczonymi i Rosją. Ale przedtem chciałbym się dowiedzieć, czy

tema możliwości przerwania rzezi, którą tak długo ukrywano przed światem i która tak niedokładnie dotarła do opinii publicznej.

Powiedzą mi zapewne, że samoloty japońskie w dalszym ciągu bombardują ziemię chińską. Powiedzą mi, co się ma stać z tą kolonią francuska w Szanghaju, gdzie wielu z nas ma swoich krewnych, lub przyjaciół.

Powiedzą, że oszczędzając życie ludzkie, pozostawia się Rosji sowieckiej inicjatywę działań, tak, jak to Litwinow usiłował już uczynić w Genewie. Powiedzą mi, że być może, byłoby dobrodziejszym utworzenie wokół koncesji międzynarodowej

neutralnego pasa dla rozdzielenia walczących.

Nie wiem, w jaki sposób Francja mogłaby wypełnić swój obowiązek, którym jest zgoda wszystkich mocarstw (wraz ze Stanami Zjednoczonymi)

Pragnąłbym, jak Henderson, wiedzieć, czy pakt Kelloga, to były jedynie słowa. Chcę to wiedzieć właśnie w momencie, kiedy otworzyła się konferencja rozbrojenowa.

Chciałbym otrzymać odpowiedź, czy można jeszcze wnieść w międzynarodową organizację pokojową, czy też uwierzywszy w kleskę tej instytucji, mamy powrócić do starej polityki narodowościowej, która nas prędzej, czy później doprowadziła do wojny.

Pytanie jest postawione. Można sądzić, że otrzyma się na nie odpowiedź. Należałoby się tego spodziewać teraz, w momencie, kiedy warunki zmuszają do interwencji Stany Zjednoczone, nie należące, co prawda do ligi, ale które podpisały przeciw pakt Kelloga i traktat waszyngtoński.

Zgadzam się więc na żądanie, ogłoszone przez ligę praw człowieka w sprawie konfliktu chińsko-japońskiego, które wymaga, aby „wysilek narodów demokratycznych, pacyfistycznych wyposażył ligę narodów w władzę, zdolną pokonać państwa oporne“. I powtarzam, że jeżeli Francja chce zasłużyć na szacunek wszystkich narodów wolnych, musi w każdej chwili postępować zgodnie ze sprawą dliwością.

Innymi słowy, pozostaje wierny protokołowi.

Edward Herriot.

Reumatycy i cierpiący na bóle nerwowe!

Nikt z cierpiących na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż już tysiące udręczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału. O swych doświadczeniach poczynionych z Togałem donosi nam pan Z Gasiorkiewicz, Łódź, ul. Piotrkowska 104, co następuje: Od dłuższego czasu cierpiełem na reumatyzm. Bóle te dokuczały mi do tego stopnia, że nie byłem w stanie ani chodzić, ani spać, ani też normalnie pracować. Próbowałem wiele rozmaitych środków, lecz niestety bezskutecznie. Dopiero po zażyciu tabletek Togału, ustąpiły zupełnie te straszliwe bóle, kładąc wreszcie kres moim cierpieniom. Dlatego gorąco polecam Togał wszystkim cierpiącym na reumatyzm i bóle w stawach. Podobnie jak p. G. donosi

si nam wiele tysięcy, którzy przyjmowali Togał przy reumatyzmie, podagrze, rwanii w stawach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniu i pokrewnych niedomaganiach. Tabletki Togału bowiem nie tylko usmieniają bóle, lecz w naturalny sposób usuwają pierwiastki chorobotwórcze, zwalczając w zarodku te niedomagania. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy Togału nadspodziewanie pomyślne rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Jeżeli tysiące lekarzy w tej liczbie wielu słynnych profesorów Togał ordynuje, to przecież każdy z pełnym zaufaniem ten środek zakupić może. Spróbujcie więc dziś jeszcze, lecz żądajcie tylko Togału. We wszystkich aptekach.

Polityka i interes



Laval ma inną twarz w Genewie, a inną w Szanghaju.

Szalonym trudem i kosztami nagrany został w języku polskim największy przebój europejski



(„Zwei Herzen im 3/4 Takt“)

Dźwiękowe Kino



Dziś i dni następnych!

Advertisement for 'Kongres Tanczy' film, listing cast members like Eryk Charoll, Liliana Harvey, and Henri Garat.

Początek o godz. 4 po poł., w sobotę i niedzielę o 12 w poł. Passe-partouts i bilety bezpłatne nieważne.

CASINO advertisement with a logo featuring a dollar sign and the word 'CASINO'.

OSTATNIE KILKA DNI!! Dla uprzywilejowania najszerzszym warstwom publiczności obejrzenia największego filmu sezonu p. t.

TRADER HORN advertisement with a logo featuring a horn and the text 'TRADER HORN'.

reż. genialnego VAN DYK'A zniżyliśmy ceny III m. à 1 zł. II m. à 1,50 I m. à 2 zł.

UWAGA! Zainteresowane szkoły dla uczacej się młodzieży uzyskują zniżkę

Rzeczpospolita Mandzurska

ma zaistnieć już od dnia jutrzejszego

MOSKWA, 16 II. (PAT). Od dwóch dni w Mukdenie rozpoczął się zjazd działaczy politycznych i wojskowych w Mandżurji. Przybył również gen. Maa. Przybywają oni na konferencję, która ma na celu ustalenie politycznych podstaw nowego państwa mandzurskiego. Mandżurja ma być republiką.

General Nobile na służbie Sowiecie

RZYM, 16 II. — Głośny z wyprawy polskiej lotnik włoski, gen. Nobile, wstąpił na 4 lata do służby sowieckiej. Obecnie gen. Nobile likwiduje swe mieszkanie w Rzymie i w najbliższych dniach wyjeżdża do Moskwy.

Zgon

Ferdynanda Buissona

PARYŻ, 16 II. (PAT). Po krótkiej chorobie zmarł w mieście Beauvais w wieku lat 80 Ferdinand Buisson, pedagog i polityk francuski, b. prezes ligi ochrony praw człowieka, laureat pokojowej nagrody Nobla.

Oficerom-urzędnikom

nie wolno nosić mundurów wojskowych

Z Warszawy donoszą: Ostatnio setki emerytowanych oficerów otrzymuje posady w samorządach i administracji, przeważnie na najwyższych i wyższych stanowiskach. Oficerowie ci przeważnie urzędują w mundurach wojskowych. Widocznie władze wojskowe uznają to za niewskazane. Ukazał

Nie oszukiwać pozorami bezpieczeństwa

Tylko pod groźbą surowych sankcji niektóre państwa wyrzekną się zbrojeń

GENEWA, 16.2. (PAT) — Najważniejszym wydarzeniem w dzisiejszej debacie generalnej była mowa ministra Jugosławji, Marinkowicza, który położył nacisk na tezy następujące: Zniesienie zbrojeń morskich, nadających się do agresji, tj. wielkich okrętów wojennych; konieczność uzupełnienia zakazu wojny chemicznej skutecznymi sankcjami; konieczność rozbrojenia moralnego oraz konieczność wzmocnienia bezpieczeństwa.

Odnosnie wojny chemicznej, minister Marinkowicz oświadczył kategorycznie, że wszelki zakaz tej wojny będzie zupełnie bezwarto-

ciowy, jeżeli nie będą stworzone takie sankcje, które powstrzymałyby państwa od zaryzykowania użycia tej broni. Jeśli okazałoby się niemożliwym zorganizowanie takich sankcji zakaz wojny chemicznej byłby całkowicie teoretyczny i w takim razie byłoby bardziej uczciwie powiedzieć opinii publicznej prawdę i nie oszukiwać narodów fałszywymi pozorami bezpieczeństwa, które mogłyby służyć je do niedostatecznego przygotowania środków ochronnych.

GENEWA, 16.2. (PAT) — Poza Marinkowiczem zabrali dziś głos w

dyskusji ogólnej przedstawiciele Argentyny, Persji, Nowej Zelandji i Szwajcarii.

Delegat Szwajcarii, Motta, oświadczył, że idea armji międzynarodowej, wysunięta przez delegację francuską, jest logiczna, ale jeszcze przedwczesna, gdyż realizacja jej uwarunkowana jest udziałem w lidze narodów wszystkich wielkich państw. Motta popierał natomiast ideę kontroli i ważną rolę umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego. Omawiając problem organizacji pokoju, Motta podkreślił konieczność propagandy na rzecz zbliżenia narodów w prasie i szko-

le i oświadczył, że „memorandum przedstawione w tej sprawie przez delegację polską, zasługuje na studjum jaknajbardziej życzliwe”.

Także delegat perski w przemówieniu swem podkreślił, że „przewszystkimi wszelkimi środkami należy zmierzać do rozbrojenia moralnego”.

GENEWA, 16.2. (PAT) — Dziś rano ogłoszone zostały propozycje tureckie, dotyczące zmniejszenia zbrojeń. Propozycje te mają charakter bardzo radykalny. Delegacja turecka proponuje mianowicie, by konferencja postawiła sobie za cel zmniejszenie zbrojeń wszystkich państw do jednakowego poziomu, którego wysokość byłaby ustalona przez konferencję. Cel ten ma być osiągnięty w ciągu 10 lat. Armje, przekraczające ten poziom, miałyby corocznie ulegać zmniejszeniu o 10 proc. czasu, przekraczającej ustalony poziom.

Pozatem delegacja turecka proponuje zakazanie fabrykacji i używania następującego materiału wojennego: lotnictwa wojskow., ciężkiej artylerji, czołgów, samochodów pancernych oraz okrętów, przekraczających pewien tonaż ustalony przez konferencję.

Sanacja banku Rotszylda

Do komitetu wykonawczego weszli przedstawiciele wierzycieli zagranicznych

WIEN, 16.2. (PAT) — Pod przewodnictwem prezydenta Ludwika Rotszylda odbyło się wczoraj posiedzenie rady nadzorczej Austriackiego zakładu kredytowego, na którym załatwiono sprawy personalne tej instytucji. Posiedze-

nie trwało z przerwami od godziny 17-ej do blisko 24-ej. Równocześnie obradowała rada ministrów. Prezydjum rady nadzorczej pozostawało z nią w stałym kontakcie.

Rada nadzorcza zamianowała generalnym dyrektorem zakładu kredytowego Adrijana van Hengela. Różnica zdań ujawniła się przy ustalaniu listy członków komitetu wykonawczego, w końcu jednak udało się, w porozumieniu z radą ministrów, listę ustalić. W skład komitetu wykonawczego wchodzi 3 przedstawiciele wierzycieli zagranicznych, mianowicie dyr. van Hengel, który obejmuje także przewodnictwo w komitecie wykonawczym, następnie przedstawiciel wierzycieli angielskich Schuster i przedstawiciel wierzycieli francuskich prof. Rist. W skład komitetu wykonawczego wejdzie ponadto 4 obywateli austriackich, wśród nich generalny dyrektor Banku Narodowego Braunnels.

Rokowania z przedstawicielami wierzycieli zagranicznych rozpoczną się w najbliższym czasie. Ter-

min nie jest jeszcze ustalony, gdyż dyr. van Hengel pragnie przedtem zbadać dokładnie sytuację zakładu kredytowego i przedstawić rezultat tych badań wierzycielom oraz rządowi austriackiemu.

Austria chce rokować

nad zbliżeniem gospodarczym

WIEN, 16 II. (PAT). Kanclerz Buresch przyjął dzisiaj posłów rządów Niemiec, Anglii, Francji, Włoch oraz przedstawicieli dyplomatycznych innych państw akredytowanych przy rządzie austriackim i oświadczył im w dłuższym exposé, że powołując się na zalecenie komitetu finansowego ligi narodów, dane Austrii, by rozszerzyła bezwzględnie swe rynki han-

dlowe, rząd austriacki wyraża swą gotowość rozpoczęcia rokowań dla zbliżenia gospodarczego ze wszystkimi temi państwami, które się na to zgodzą. Kanclerz prosił przedstawicieli dyplomatycznych, by powyższe oświadczenie podali do wiadomości swych rządów, prosząc je, by ułatwiły rządowi austriackiemu nawiązanie stosunków gospodarczych.

Trup w walizie

Odkrycie potwornego mordu

WIEN, 16.2. — Stolica Austrii została poruszona potwornym morderstwem, który dotychczas nie został wyjaśniony.

Na dworcu Franciszka Józefa znaleziono dwie duże paczki, pozostawione przez kogoś i związane sznurem. Pakunki te zaniesiono na policję dworca, gdzie po upływie 4 godzin, gdy nikt się po nie nie zgłaszał, otworzono je. Oczom policji przedstawił się okropny widok. W pakunkach znaleziono odcięte od tułowia ostrem narzędziem nogi kobiety. Lekarz policyjny stwierdził, że mord został dokonany przed 18-tu godzinami.

Prawie jednocześnie z tem odkryciem konduktor pociągu, zdążającego do Amstetten, znalazł walizę, pozostawioną przez pasażera 2-ej klasy, z której wydobywała się woń trupa. Po otwarciu kufra, znaleziono w nim tułów kobiety, której nogi znaleziono w paczkach na dworcu w Wiedniu.

Potworny ten mord jest przedmiotem energicznego śledztwa.

Śmiertelne strzały w kawiarni

Argentyńczyk krwawo zemścił się na trzech rodakach, jednego zabijając i dwóch ciężko raniąc

PARYŻ, 16 II. W jednym z lokali kawiarnianych na Montmartre wynikała dziś w nocy krwawa strzelanina.

Cztery mężczyźni, siedzący przy oddzielnym stoliku, wszczęli kłótnię w języku hiszpańskim. Nagle jeden z nich sięgnął po rewolwer i zaczął strzelać do swych towarzyszy. Wszystkie strzały były, niestety, celne. Trzej goście, porzyszywani kulami runęli pod stół.

Uciekającego sprawcę strzałów schwytała publiczność. W szalonym poploczu kilka kobiet zostało podeptanych. Gdy na miejsce przybyła policja, jeden z rannych już nie żył. Zabójcę odprowadzono na posterunek policyjny. Nazwiska wymienić nie chciał, oświadczył tyl-

Z Warszawy donoszą: Związek autorów i kompozytorów, Zaiks, finalizuje obecnie rokowania z przedstawicielami właścicieli kawiarni w sprawie tantjem dla autorów i kompozytorów, wykonywanych utworów. Dotychczas kawiarnie uchylały się od płacenia należnych tantjem.

Pierwszeństwo na posady

mają wysłużeni podoficerowie

Z Warszawy donoszą: Min. spraw wewn. wydało ostatnio niezwykle znamienne okólnik.

„We wszystkich podległych ministerstwu władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych wysłużeni podoficerowie zawodowi mają pierwszeństwo w uzyskaniu stanowisk kancelistów, rachmistrzów, laborantów, kontrolerów żywności, dezynfektorów, dozorców chorych oraz stano-

się bowiem okólnik min. spraw wewn., który oficerom w stanie spoczynku, urzędującym w charakterze funkcjonariuszy cywilnych tych władz, zakazuje nosić mundury wojskowe. W ten sposób znikną mundury ze starostw, magistratów i województw.

wisk posterunkowych policji państwowej.

Celem wykonania tego obowiązku, władze, powołane do przyjmowania na powyższe stanowiska, zawiadamiają bezpośrednio min. spraw wewn. o za wakowaniu każdego tego rodzaju stanowiska najpóźniej w ciągu dni 14. Kandydatów na te stanowiska kwalifikować będzie specjalna komisja przy min. spraw wojsk.

Bomba w Watykanie

Bazylika św. Piotra miała być wysadzona w powietrze

RZYM, 16 II. (PAT). Dnia 13 b. m. wieczorem w Bazylice św. Piotra w pobliżu grobowca papieża Innocentego II znaleziono podejrzaną paczkę.

Otwarto ją w w dniu wczorajszym, przyczem okazało się, że była w niej bomba o znacznej sile wybuchowej.

Ks. Woroniecka przed sądem

Trzy wielkie procesy w stolicy

Z Warszawy donoszą: W najbliższym czasie Warszawę oczekują trzy niezwykle sensacyjne procesy. Każdy z nich ma niezwykle podłoże i w każdym na ławie oskarżonych zasiądą niepowzedni mordercy.

Proces księżniczki Korybut - Woronieckiej, morderczyni przemysłowca Boy'a odbędzie się w kwiet-

niu r. b. Przed procesem Woronieckiej też w kwietniu odbędzie się proces Zacharjasa Dorożyńskiego, mordercy aktorki Korczyńskiej - Wielgusówny.

Ostatnim w serji procesów na tle niezwykłych morderstw będzie proces Słabowiczowej, morderczyni - narkomanki, która zabiła męża.

Dymisja Dygasa przyjęta

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

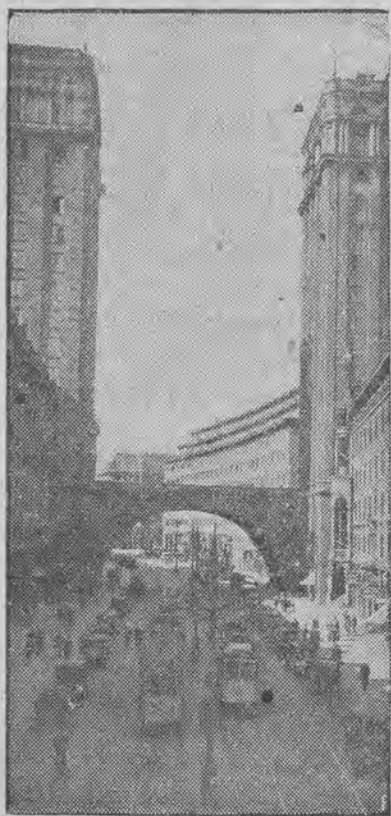
Jak się dowiadujemy zarząd Zaspu przyjął dymisję prezesa Dygasa, uważając, że mógł on inaczej zareagować na grę w kości w cukierni Semadeniego, niż wezwać policję. Jak wiadomo w wyniku, aresztowano kilku aktorów.

Ulgi celne

w portach polskich

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym minister przemysłu i handlu dr. Zarzycki podpisał obwieszczenie o stosowaniu ulg celnych w portach polskich. Obwieszczenie to uzyskało przed kilku dniami podpis p. ministra skarbu Jana Piłsudskiego. W najbliższych dniach zostanie więc ono ogłoszone w „Monitorze Polskim”. Obwieszczenie obejmuje stosowanie ulg przy imporcie kawy, herbaty, kakao i owoców południowych, za wyjątkiem pomarańczy i mandarynek. (Iskra).

Ze stolicy Szwecji



Sztokholm, należy do najpiękniejszych miast w Europie, zwłaszcza ze względu na swoje niesłychanie malownicze położenie. — Na zdjęciu widzimy fragment głównej ulicy Kungsgatan z wiaduktem po przez ulicę, łączącym oba drapacze chmur.

Awantury w radzie miejskiej

Prezydent miasta obrażony został przez radnego Szotta

Niezwykłe burzliwe obrady nad budżetem

Wbrew przewidywaniom, że obrady budżetowe w radzie miejskiej potoczą się do końca w spokoju, miały miejsce pod koniec dyskusji niezwykle burzliwe incydenty.

Pierwsza scysja wybuchła po przemówieniu r. adw. Wajcmana, który zaatakował gospodarkę samorządu, pomawiając go o partyjniactwo i protekcjonizm.

Na zarzuty te chciał odpowiedzieć w imieniu większości r. Milman (Bund), ale gdy tylko wszedł na mównicę p. Wajcman skierował swe kroki do drzwi wyjściowych. Na sali, a zwłaszcza na lewicy wybuchła wrzawa. Radni krzyczeli, bili w pulpity, wołając pod adresem adw. Wajcmana: „Nie uciekać”, „Dezterter”. Radny Zieliński przyjmuje groźną postawę. Wreszcie radny Wajcman zajmuje swe miejsce.

Ledwie minął incydent, gdy znów powstaje drugi. Podczas przemówienia, kiedy padają gorzkie słowa pod adresem prawnicy żydowskiej, radny Potkański (PPS) woła do r. Minberga: „I co pan na to, panie podpu'kowniku?”

Pos. Minberg bije w zdenerwowaniu w stół i woła w uniesieniu: „Wara od moich tytułów”. Hałas na sali trwał czas dłuższy i zanim udało się przewodniczącemu mec. Kempnerowi uspokoić radnych, na sali powstaje nowa awantura. Prez. Ziemięcki, zabierając głos w dy-

skusji stwierdził, że cyfry podane przez r. Szotta (właściciel nieruchomości) co do liczby lokatorów Polesia są nieścisłe. R. Szott, chcąc ratować się z opresji wchodzi następnie na trybunę i krytykuje plan regulacji Łodzi.

Magistrat nie ma się, jego zdaniem, potrzeby powoływać na opinie fachowców o planie, gdyż jak mu (Szottowi) wiadomo prof. Tołwiński miał się wyrazić, że obecny plan regulacji nie jest jego dziełem. „Twierdzenie p. prezydenta jest kłamstwem” — mówi p. Szott ku oburzeniu całej rady. Prezydent miasta również dotknięty obrazą protestuje, uderzając ręką w stół. Incydent zlikwidował mec. Kempner, przywołując radnego w ostry sposób do porządku.

Przed przystąpieniem do dyskusji szczegółowej w drugim czytaniu rada miejska przyjęła wniosek natury ogólnej, domagający się od magistratu, aby w miarę możliwości nie zmniejszał wydatków na zdrowotność publiczną.

Przewodniczący odczytuje następnie pozycje poszczególnych działów budżetu, do których radni składają poprawki. M. in. przyjęto wniosek p. Wojewódzkiego, aby magistrat jaknajprędzej wybudował wiadukt nad ul. Tramwajową.

Lawnik Margolis wygłasza jeszcze krótką i rzeczową replikę, w której stwierdza, że wydział zdrowotności nie bierze pod uwagę różnic narodowościowych, poczem budżet jego resortu zostaje uchwalony.

Ogółem przyjęto na wczorajszym posiedzeniu w drugim czytaniu budżety następujących działów: Administracji ogólnej, majątku miejskiego, przedsiębiorstw komunalnych, spłaty długów, dróg i placów publicznych, regulacji miasta, oświaty, kultury i sztuki oraz zdrowia publicznego.

Dalszy ciąg dyskusji szczegółowej w czwartek. Es.

Z wyprawy w lody północne



Niedawno powrócił z wyprawy w okolice podbiegunowej szkuner amerykański „Effie Morrissey”, który udał się tam celem odnalezienia śladów Amundsen. Szkuner zdołał dotrzeć do 79 st. szerokości północnej.

Na ilustracji naszej widzimy młodą eskimoską, obserwującą z nieufnością przyjazd szkunera. —

Wojny nie będzie

Kryzys światowy zacznie się zmniejszać w czerwcu

Towarzystwo astrologiczne francuskie, opierając się na „kosmobiologii” — inaczej mówiąc, na naukowej astrologii — podało obecnie do wiadomości publicznej swoje o ogólne horoskopy na r. 1932, dotyczące przedewszystkiem kryzysu i wojny.

Przepowiednie astrologów francuskich zreasumować można w czterech najważniejszych punktach:

1) Ogromnie ważne wydarzenie, które będzie miało znaczenie dla wielu krajów, a które zdarzy się z końcem lutego b. r. sprowadzi

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

lekke odprężenie powszechnego kryzysu i napełni wszystkich nadzieją bliskiej, lepszej przyszłości.

2) Mimo grozy obecnej sytuacji, mimo wszystkich obaw, jakie rodzą się z tego, co się obecnie dzieje świecie, nie należy obawiać się wojny podczas 1932 roku. Wzrost przeciwnie, uczyniony zostanie po ważny krok naprzód ku powszechnemu pokojowi.

3) Począwszy od czerwca 1932 r. zmniejszy się znacznie ogólny kryzys światowy. Poprawa sytuacji zaznaczy się wyraźnie począwszy od 21 czerwca b. r. i postępować będzie w ciągu miesięcy lipca i sierpnia b. r.

4) Świat odzyska normalną równowagę dopiero około 1934 lub 1935 roku.

Dyktator u papieża



Uroczysta wizyta u Mussoliniego w Watykanie.

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 17. II 1931 r. Nr. 42

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

(Ciąg dalszy).

— Młody człowiek w palcie i czapce podróżnej opuścił czerpniętą kofeinę, ale zdaje mi się że jedynie spacerował trochę po peronie. Pozatem przypominam sobie jeszcze grubego, brodatego francuza w pyjamicie, który wołał o filiżankę kawy. Po za tymi dwoma widziałam, jeśli mnie pamięć nie myli, wyłącznie kolejarzy.

Poirot znowu pokiwał głową.

— Chodzi o to, że hrabia de la Roche ma alibi. Alibi jest zawsze świętym. Jeśli człowiek posiada zbyt dokładne alibi, to już jest on dla mnie podejrzany. Ale oto przybyliśmy na miejsce.

Natychmiast wjechali windą do apartamentów van Aldina, gdzie przyjął ich Knighton. Po chwili wszedł van Aldin i z wyciągniętą ręką podszedł do Katarzyny.

— Cieszę się z poznania pani, panno Grey — powiedział prosto z mostu. — Tesknę do

tego, by usłyszeć od pani jak najwięcej szczegółów, dotyczących rozmowy z moją córką.

Katarzyna odczuła, że głęboki i szczerzy ból trawi tego człowieka, acz nazewnątrz zachowywał się zupełnie spokojnie. — Przyniósł jej krzesło.

— Proszę, niech pani siada! A teraz, moje kochane dziecko, słucham pani!

Poirot i Knighton cofnęli się dyskretnie do sąsiedniego pokoju. Katarzyna niebawem przyszła do wniosku, że jej zadanie nie było trudne. Zupełnie naturalnie i bez dodatków powtórzyła słowo za słowem pogawędkę z Rutą Kettering. Van Aldin słuchał, oparty o fotel w całkowitem milczeniu; jedną ręką zasłaniał sobie oczy. Gdy skończyła, odezwał się, zupełnie opanowany:

— Dziękuję pani, moje drogie dziecko!

Następnie oboje zamilkli. Katarzyna odczuwała, że słowa współczucia byłyby nie na miejscu. Wreszcie milioner odezwał

się zupełnie cicho, niemal szepcąc:

— Jestem pani bardzo, bardzo wdzięczny, panno Grey. Sądzę, że pani wpłynęła uspakajając na moje biedne dziecko w ostatnich chwilach jej życia. Jeszcze o jedno chciałbym panią zapytać. Pan Poirot prawdopodobnie opowiedział pani o tym lotrze, na spotkanie z którym jechała moja córka. Czy nie wspomniała o tem, gdzie zamierza się z nim spotkać: w Paryżu, czy w Hyeres?

Katarzyna zaprzeczyła ruchem głowy.

— O tem nie wspominała.

— A jednak — odezwał się van Aldin — to jest najważniejsze. Mijmy nadzieję, że czas wszystko wyjaśni.

Wstał i otworzył drzwi do sąsiedniego pokoju. Poirot i Knighton weszli z powrotem do salonu. Katarzyna nie przyjęła zaproszenia milionera na obiad i Knighton towarzyszył jej do oczekującego na dole samochodu. Gdy powrócił, zastał Poirota i van Aldina, pochłoniętych rozmową.

— Gdybyśmy tylko wiedzieli — mówił milioner udręczonym głosem — jaką decyzję powzięła Ruda. Istnieje co najmniej z pół tuzina możliwości. Może miała zamiar opuścić pociąg w

Paryżu i zatelegrafować do mnie. Może chciała pojechać na Riviere, aby tam rozmówić się z hrabią. Błądzimy w zupełnych ciemnościach. Ze słów pokojów ki wiemy, że nagłe pojawienie się hrabiego w Paryżu nawet nieprzyjemnie ją dotknęło. A więc to spotkanie w Paryżu w każdym razie nie było przewidziane planem. Czy pan nie jest tego samego zdania, panie Knighton?

Sekretarz wzdrygnął się.

— Proszę mi wybaczyć, ale nie przysłuchiwałem się rozmowie!

— Zapewne marzył pan, panie sekretarzu? — powiedział milioner. — To jest zupełnie w pańskim stylu. Sądzę, że panna Grey wytręciła pana z równowagi duchowej.

Knighton zarumienił się.

— Wyjątkowo sympatyczna kobieta — dodał van Aldin. — Czy zauważył pan jej oczy?

— Jej oczy — odparł Knighton — musi chyba zauważyć każdy mężczyzna.

ROZDZIAŁ XXI.

Przy tenisie

Mineło kilka dni. Katarzyna odbyła pewnego poranku samotny spacer, a gdy powróciła, wy-

szła jej na spotkanie Leonora niemal z nerwowym śmiechem.

— Twój amant telefonował do ciebie, Katarzyno!

— Kogo masz na myśli?

— Zupełnie nowy amant, stworzyłaś na tym człowieku wrażenie. Zaprawdę, Katarzyno, z czasem staniesz się prawdziwym Casanową w spódnicy. Najpierw Derek Kettering, a teraz znowu ten młody Knighton. Najzabawniejsze w tej całej historii jest to, że ja go sobie doskonale przypominam. Znajdował on się w szpitalu wojennym, którym mama kierowała.

— Czy był ciężko ranny?

— Postrzał w nogę, który lekarze źle leczyli. Jeszcze dzisiaj ziękka kuleje.

Lady Tamplin przyłączyła się do nich.

— Opowiadałaś Katarzynie o majorze Knightonie? — zapytała. — Przemiły chłopak! Początkowo nie mogłam go sobie przypomnieć, ale teraz znowu wszystko widzę, jak na dłoni.

— Wreszła wtedy był zupełnie nieważną figurą — odezwała się Lenora. — Dzisiaj, gdy zajmuje stanowisko sekretarza amerykańskiego milionera, kalkuluje się już o wiele lepiej przypomnieć sobie jego osobę.

(d. c. n.)

Humor zagraniczny



— Nie przypominam sobie, doktorze, nazwy lekarstwa, które mi pan napisał, ale pomogło mi ono znakomicie.
— A na co było to lekarstwo?
— Na zanik pamięci!

Wiadomości bieżące

15 punktów lekarskich otrzyma śródmieście

Prace reorganizacyjne w rejonie II łódzkiej kasy chorych są w pełnym toku. Władze kasy rozpoczęły już wynajmowanie odpowiednich lokali na punkty lekarskie w okręgu byłego rejonu II. W każdym z punktów dyżurować będzie stale t. zw. lekarz domowy, akuszerka rejonowa i higienistka.

Na terenie II dzielnicy uruchomionych zostanie prawdopodobnie 15 punktów lekarskich. (ag)

Trzy kandydatury na dyrektora kasy chorych

W dniu onegdajszym zamknięty został konkurs na stanowisko dyrektora łódzkiej kasy chorych, zaś w dniu wczorajszym komisarz kasy chorych p. Kazimierz Jagiełło wystawił trzy otrzymane oferty (pp. Samborskiego Łopuszańskiego i Kowalewskiego) do okręgowego urzędu ubezpieczeń społecznych w Warszawie.

Urząd ten ostatecznie dokona wyboru jednej z pośród trzech kandydatów. Decyzja w tej mierze spodziewana jest w dniach najbliższych. (ag)

Nowy zarząd P.P.S. ukonstytuuje się w czwartek

Na ostatniej konferencji międzydzielnicowej PPS w Łodzi został, jak już donosiliśmy, wybrany nowy OKRPPS w Łodzi na rok 1932.

Członkowie nowego zarządu zbiorą się poraz pierwszy w nadchodzący czwartek, t. j. jutro i rozdzielią pomiędzy siebie funkcje.

Redukcja emerytur i rent

8-procentowa opłata od uposażeń potrącana będzie od 1 lipca. Nie 10, lecz 15 lat trzeba będzie pracować, by otrzymać zaopatrzenie na starość

Od kilku dni krążą pogłoski o zamierzonej jakoby nowej obniżce pensji urzędników państwowych. Pogłoski te wywołują wielkie zaniepokojenie wśród urzędników, których zarobki dotknęła w roku ubiegłym gilotyna oszczędnościowa.

Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych, pogłoski te są

zupełnie bezpodstawne. Sprawa obniżenia pensji urzędniczych nie była i nie jest rozważana przez czynniki rządowe. W dążeniu do równowagi budżetowej rząd przedsięwziął natomiast prace nad rewizją emerytur i rent inwalidzkich.

Wiceminister Starzyński przyjął wczoraj delegację eme-

rytów państwowych, którym przedłożył zasady noweli, uchwalonej ostatnio przez radę ministrów.

Podstawą zmiany uposażeń emerytalnych jest nie tylko konieczność zachowania równowagi budżetowej, lecz także względy słuszności. Odsetek wydatków na emerytury jest

niewspółmiernie wysoki w stosunku do innych wydatków państwowych, a także znacznie wyższy, niż w szeregu państw europejskich.

Nowa ustawa emerytalna wprowadzi następujące zmiany w stosunku do dotychczasowego stanu rzeczy:

1) Minimalny okres służby, niezbędny do wysługi emerytalnej, będzie podniesiony z 10 lat na 15. Uposażenie wyniesie 40 proc.

2) Okres od 15 do 25 lat wysługi doliczany będzie do emerytury, jak dotychczas, po 2,4 proc. za każdy rok, okres zaś od 25 do 35 roku służby po 2,8 proc. za każdy rok.

3) Opłaty emerytalne będą podwyższone z 5 na 8 proc., dzięki czemu będzie możliwe stworzenie funduszu emerytalnego.

4) Pełna emerytura będzie wynosiła 9% proc. nominalnego uposażenia.

Zmiany wejdą w życie dn. 1 lipca 1933 r. Ponieważ jednak równowaga budżetowa wymaga natychmiastowego wydatniejszego zmniejszenia wydatku na emerytury, przeto od dnia 1-go maja b. r. aż do 1 lipca 1933 r. pobierana będzie od emerytur 8-procentowa opłata. Wyjątek uczyniono dla wdów i sierot, których zaopatrzenie nie przekracza 50, względnie 25 zł. miesięcznie.

Komisja ministerjalna w Łodzi

przekaze jutro miastu b. tereny kolejowe

Jak się dowiadujemy, magistrat m. Łodzi, w myśl swej uchwały, powołał do życia specjalną miejską komisję dla rozpisania konkursu na zabudowanie i rozplanowanie terenów przydworcowych w pobliżu dworca fabrycznego, znajdujących się między ulicami Sienkiewicza, Narutowicza, Wierz-

bową i Przejazd. Komisja ta w dniu wczorajszym ogłosiła konkurs, podkreślając w jego warunkach, że celem jego jest uzyskanie planu zabudowania wielkiej dzielnicy przydworcowej. Konkurs opracowany został w porozumieniu ze stowarzyszeniem urbanistów polskich w Warsza-

wie. Za najlepsze prace wyznaczono 3 nagrody po 3.000, 2.000 i 1.500 zł. każda. Termin nadawania prac upływa w dniu 8 kwietnia.

W skład sądu konkursowego wchodzi pp. wiceprezydent Rappalski, ławnik Harasz, inż. Kwapiszewski, arch. R. Miller, inż. Neyman, arch. Brukalski i inż. Lewy.

W związku z rozpisaniem konkursu magistrat zwrócił się do ministerstwa komunikacji o szybkie przekazanie miastu terenów przydworcowych, na których znajdowały się, jak wiadomo, place węglowe i bocznie kolejowe. W odpowiedzi ministerstwo komunikacji zawiadomiło w dniu wczorajszym magistrat, że w czwartek rano dn. 18 b. m. przyjedzie do Łodzi specjalna komisja ministerjalna, która oficjalnie przekaze samorządowi łódzkiemu wspomniane wyżej tereny przydworcowe. (g)

Prośba do prez. Rzplitej

Aktor zwrócił się o pomoc lekarską i materialną

Przed kilku laty na deskach teatru popularnego przy ul. Ogrodowej występował młody aktor, Janusz Cegiłka, który następnie został zaangażowany przez łódzką YMCA jako kierownik sekcji dramatycznej. Cegiłka od kilku miesięcy został pozbawiony pracy. Z tego powodu popadł w skrajną nędzę i nabawił się gruźlicy. Choroba poczęła czynić groźne postępy.

Przed tygodniem Janusz Cegiłka wystosował na ręce prezydenta Rzplitej prof. Mościckiego list, w którym błagał on Głowę państwa o zajęcie się jego losem, przyznanie mu zapomogi pieniężnej oraz spowodowanie wyleczenia go ze straszliwej choroby.

Prośba b. aktora dotarła do rąk prezydenta Rzplitej, który polecił kancelarii cywilnej zwrócić się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi aby zajęto się losem nieszczęśliwego człowieka.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki natychmiast po otrzymaniu z kancelarii cywilnej prezydenta odpowiedniego pisma polecającego zajęcie się losem Janusza Cegiłki, bezwzględnie skierował pismo do wydziału opieki społecznej oraz zdrowotności publicznej, polecając natychmiastowe udzielenie nieszczęśliwemu człowiekowi pomocy.

Jak się dowiadujemy wydział opieki społecznej przyznał Januszowi Cegiłce odpowiednią zapomogę pieniężną, zaś wydział zdrowotności publicznej postanowił ułokować gruźlika w szpitalu miejskim dla gruźlicznie chorych na Chojnach. (p)

Czek bez daty może nie mieć pokrycia

Sąd grodzki w Łodzi rozpoznał sprawę Izraela Rojtmana (11 Listopada 46) b. właściciela teatru „Scala” przy ul. Śródmiejskiej.

Rojtman zawarł umowę z architektem Adolfem Heinzlem, ośnośnie przeprowadzenia naprawy i przebudowy teatru, przy czym wyczyt Heinzlowi czek, bez daty, tytułem kaucji.

Heinzl jednak puścił czek w obieg, a następnie gdy okazało się, że nie ma on pokrycia, pociągnięto do odpowiedzialności Rojtmana, na mocy prawa czekowego.

Wobec ustalenia powyższych faktów, sąd grodzki, opierając się na orzeczeniu Sądu Najwyższego uznał, że czek byłby musiał ulec realizacji jedynie w wypadku niedotrzymania umowy i na tej zasadzie uniewinnił oskarżonego Rojtmana.

Zatarg aptek z kasą chorych

Farmaceuci wydawać chcą lekarstwa tylko za gotówkę

Dotychczas, na podstawie porozumienia pomiędzy kasą chorych a właścicielami aptek, ci ostatni wydawali leki dla ubezpieczonych, a należności inkasowali od kasy chorych.

Tymczasem okazało się, że z aptek prywatnych korzystali ubezpieczeni tylko w nocy, a kasa płaciła normalną stawkę, choć były to ekspedycje nocne.

Obecnie właściciele aptek do szli do wniosku, że im się te transakcje nie opłacają, gdyż

nieraz na cały miesiąc miały takich recept kasowych zaledwie na kilkanaście złotych, a musiały wypisywać rachunki, załączniki i czekać na uregulowanie należności.

Wobec tego właściciele aptek zawiadomili kasę chorych, że z dniem 15 b. m. nie będą wydawali leków ubezpieczonym na rachunek kasy, a tylko za gotówkę, wpłaconą przez ubezpieczonego. (b)

SPLENDID
Narutowicza 20.

OSTATNIE DNI! Ulubieniec kobiet **HENRI GARAT** **Igranie z miłością**
w najnowszym szampańskim filmie dźwięk. p. t.
Najnowsze przeboje Paryża! Arcywesole sytuacje. Początek seansów o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. **APARATURA WEST. ELECTRIC.** **Kupony ulgowe ważne.**

Dźwiękowy Kino-Teatr „PALACE”

OSTATNIE DNI! **Camilla Horn, Anny Ondra, Lil Dagower, Olga Czechowa, Harry Liedtke, Konrad Veidt, H. A. Schlettow, Fr. Kortner** w dźwiękowiec produkcji europejsk. p. n. **Wielka Tęsknota**
Dziś początek o g. 4 po poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Największe arcydzieło obecnego sezonu, mistrzowskiej reżyserji wybitnego **STERNBERGA** p. t. **„X-27”**
Dramat, osnuty na tle zakulisowych działań wywiadów i kontrwywiadów sztabów generalnych walczących armji. Dramatyczną postać **Marlena Dietrich** kobiety-szpiega odtwarza niezrównana i tajemnicza **Marlena Dietrich** W dalszych główn. rolach: **WICTOR M. C LAGLEN, BARRY NORTON, WARNER OLAND**
Prasa całego świata dała o tym filmie krótką i jednoznacznie recenzję: „Wybitny artyzm gry artystów, fascynująca treść, mistrzowska reżyserja i szczyt techniki cechują każdą scenę tego wielkiego arcydzieła”. — Początek codziennie o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30.

Zamiat felietonu

Ordery dla podatków

Musiał to być pomysłowy i dowcipny facet — ten wynalazca orderów. Rzeczywiście odegrały one doniosłą rolę w dziejach świata. Zawsze to ładnie wygląda, gdy polyskuje komuś na piersi taki wykarbowany kawał złotej blachy z honorową oznaką drapieżnego lwa ze skrzydłami, orzełka z wywałonym ozorkiem, rogów jelenich na byczym łbie, lub nawet podwiązki.

Co do tego ostatniego symbolicznego ornamentu, pomyślano nawet o tem, że może on wywołać pewne dwuznaczne komentarze. „Honny soit qui mal y pense” — wykali-grafowano na tarczy. To powinno wystarczyć... Nie myśl za dużo o szczegółach damskiej garderoby.

Gdy jednak nadasana gruba ryba zaczyna w niezadowoleniu mruzczyć (ryby jednak mają głos, ale tylko te grube), miłośnicy monarcha miał na to radykalny środek. Nie uspokajał go ani solami ani nawet szabelką — lecz prosto z wielką ceremonią przypinał mu na sercu tarczę złocistą dla wiernych dworaków. Jeśli ktoś nie był nim przed dekoracją — to zrobił się wiernym sługą króla i pana po przypięciu mu takiego orderu np. Łniącego Krokodyla.

Ponieważ czasy stawały się coraz burzliwsze, ludzi rzybywało a złoto taniało, coraz więcej dwunogów zaczęło się kręcić po świecie z krzyżkami, medalikami i orderami.

W Ameryce zaczęto nawet dekorować oryginalniejsze czworonogi: bohaterskie psy, wybitnie dojne krowy, a czasem i trójnogi, o ile nagrodzono jakimś wielkim medalem brązowym jakiegoś rude bydlę za to, że się urodziło bez jednego kopyta.

Dekoruje się tam nawet co wiekże roślinki: stuwiekowe baobaby (zwykle baby mają swoje nagrody piękności), a może i gruszkowe wierzy.

Nikt się jednak nie troszczył nigdy o jeden gatunek stworzeń boskich — o płatników podatkowych.

Jeśli się bowiem komuś jakiś me daljonik należy — to im właśnie. Tym szaraczkom, dzięki którym wogóle można fundować ordery. Rzucamy hasło: dekorować.

Za uregulowany podatek obroto wy — medal Złotego Wentylatora. Za podatek dochodowy i odchodowy — medal srebrny I klasy. Za uregulowane wszystkie podatki z rekurssem — medal złoty wielki. Za regulację w terminie przyspieszonym — Grand Prix. Ta ostatnia odznaka nie będzie zdaje się nigdy nikomu przyznana. Można jeszcze przeprowadzić pewne zmiany. Zostawmy to już czynnikiem kompetentniejszym.

Stal.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Fermenty w rodzinie legjonowej

Ostre potępienie karjerowiczów i pewnych metod

Na ostatnim walnym zebraniu związku legjonistów w Łodzi poraz pierwszy domagano się usilnie, by wbrew intencjom pewnych kół dać i nazewnictw — w prasie — wyraz nurtujących masy legjonowe myśli.

Zupełnie słusznie podkreślono, iż nie wystarcza protestować w czterech ścianach i w gronie swej rodziny, lecz celem ujawnienia istotnych prądów w łonie masy legjonowej, należy wykorzystać ten ważny element faktoryczny ludzi, jakim jest prasa.

Rezolucje, wnioski i głosy, padające z wielu ust, były rzeczywicie echem ogólnej atmosfery polskiej rzeczywistości.

Pierwszy raz bardzo silnie, jasno i otwarcie wypowiedziano się przeciw używaniu związków legjonistów do spełniania funkcji automatów... niemych.

Na apel jednego z obecnych, by nie poruszać kwestji natury politycznej, zerwała się burza protestów i każde z przemówień kryło w sobie silny pierwiastek polityczny, sięgający w jednym wypadku aż do... Brześcia.

Niektóre momenty przemówień były wprost dramatyczne, gdy podkreślano przepaść między... „oficerami sanacji z 10-ej brygady” — a szarą masą legjonową, — gdy pytano się, kto dziś śpiewa „1-ą brygadę”, gdy najwyraźniej wyrażano wotum nieufności karjerowiczom.

Dla ilustracji nastroju i przebiegu obrad podajemy tekst rezolucji, jednogłośnie uchwalonych:

1) Obóz frontowych legjonistów, tej szarej masy, która niosła ofiarę swego życia w imię najszczytniejszych haseł wolnościowych, protestuje przeciw nadużywaniu i wykorzystywaniu ich chlubnej służby przez jednostki, nie mające nic z ru-

chem niepodległościowym wspólnego i przeciw spaczaniu czystej idei legjonowej.

2) Walne zebranie legjonistów wzywa zarząd główny do poczynienia starań, by osoby piastujące dwie posady — były zwalniane z jednej z nich, gdyż to jedynie wyda pożądane oszczędności i przyczyni się do wydatnego zlikwidowania bezrobocia.

3) W ostatnich czasach zdarza się, że na różnych urzędach państwowych i samorządowych osoby nie zasługujące całkowicie na zaufanie powołują się na pokrewieństwo z ministrami lub innymi wysoko postawionymi osobami z obozu legjonowego i twierdzą, że z tego powodu korzystają z daleko idących protekcji czynników miarodajnych.

Ze względu na to, że objaw ten niezdrowo odbija się wśród społeczeństwa wogóle, a wśród sfer pracowniczych w szczególności, stawiając byłych legjonistów częstokroć przed koniecznością kłopotliwego tłumaczenia się — walne zebranie Zw. legjonistów polskich w Łodzi uchwala wezwać zarząd główny by dołożył wszelkich starań celem stwierdzenia, czy podobne powoływanie się jest uzasadnione, a jeśli nie, do wyciągnięcia w stosunku do takich osób przez właściwe czynniki jaknajdalej idących konsekwencji. Stanowisko takie wykaże społeczeństwu że obóz legjonowy nie popiera

KOMUNIKAT „W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, o godz. 9 wiecz. w lokalu stowarzyszenia „WIZO”, (Sienkiewicza 26, red. J. Uger) wygłosi odczyt na temat: „Ze zdarzeń chwili obecnej”. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

W rocznicę Rarańczy



W dniu 13 b. m. rozpoczęły się z okazji 14-jej rocznicy bohaterskiego przejścia III-jej brygady legjonów polskich przez front austriacki pod Rarańczą uroczystości, zorganizowane przez Legjonowy instytut studjów historyczno - społecznych w Warszawie. Na ilustracji widzimy czoło pochodu, zbliżające się do grobu Nieznanego Żołnierza.

niezdrowej familijnej protekcji, jaka miała zastosowanie na byłych dworach carskich.

Atmosfera ostatniego zebrania legjonistów ujawniła kolosalne rozdziwki między oficjalnym warszawskim kierownictwem a „dołem”. Linją przewodnią było okazanie społeczeństwu, że ogół legjonowy niezawsze solidaryzuje się z pewnymi metodami...

Henryk P.

Wybory do władz związku legjonistów dały następujący wynik:

W skład zarządu weszli: Nowakowski Stanisław — prezes, Stolarski Franciszek, Dudek - Niwiski Ignacy, Mroczkowski Czesław, Stęplewski Tomasz, Nowakowski Alfons.

Do komisji rewizyjnej wybrano: Kamińskiego Antoniego, Jankowskiego Bolesława i Sabelę Henryka.

Do sądu honorowego powołano: mec. Fichnę Bolesława, prof. Wiśniewskiego i prof. Szumlewskiego.

STEROWIEC L. A. 3

wyratował pozostałych przy życiu członków wyprawy do bieguna południowego

WASZYNGTON, 15.II. Przy sprzyjającej pogodzie sterowiec odbywa dalszą drogę w szybkim tempie. Wczoraj o godz. 20-ej wg. czasu europejskiego L. A. 3 był widziany w odległości 120 km. na połudn. zachód od Buenos Aires. Ciekawym jest

oto jeden z iluznych wspaniałych epizodów największego filmu doby obecnej p. t. „STEROWIEC L. A. 3”. Prasa amerykańska i Europejska jednogłośnie twierdzi, że film ten prześcignął wszystko dotąd widziane w dziedzinie kinematografii. Już w najbliższych dniach film ukaże się na ekranie kina-teatru „SPLENDID”

Strzał do policjanta

Tajemniczy napad dwóch osobników

Wojewódzka komenda otrzymała w dniu wczorajszym meldunek o

KRWAWEJ WALCE POLICJANTA Z BANDYTAMI

w Kaliszu, w wyniku której funkcjonariusz państwowy został ciężko ranny i

WALCZY W SZPITALU ZE ŚMIERCIA

Posterunkowy KAZIMIERZ ŁUCZYŃSKI

podczas obchodu nocnego zauważył koło godz. 1,30 w nocy jakichś dwóch osobników, którzy na jego widok poczęli pośpiesznie oddalać się. Sądząc słusznie, iż nie mają oni czystego sumienia, Łuczyński przyspieszył kroku i po paru chwilach dogonił ich i

ZAŻĄDAŁ WYLEGITYMOWANIA SIĘ.

Osobnicy przystanęli i podczas gdy jeden wyciągnął z kieszeni jakiegoś dokumenty, drugi

ZNIENACKA STRZELIŁ Z REWOLWERU

do Łuczyńskiego.

Policjant padł na ziemię, napastnicy zaś korzystając z mroków nocy zbiegli. Ciężko ranny Łuczyński, przed utratą przytomności, zdołał jednakże

ZAALARMOWAĆ GWIZDKIEM SWYCH KOLEGÓW,

którzy po paru minutach przybyli. Łuczyński leżał bezprzytomny. Zawezwano pogotowie.

Okazało się, że kula z rewolweru napastnika, który strzelał z boku

PRZEBIŁA TWARZ I UTKWIŁA Z DRUGIEJ STRONY.

Łuczyński został przewieziony do szpitala, gdzie poddano go natychmiast operacji wyjęcia kuli. Po dojeździe do przytomności podał okoliczności napadu oraz

RYSOPIS BANDYTÓW.

Policja wszczęła energiczne śledztwo. Istnieje prawdopodobieństwo, że na podstawie posiadanego rysopisu, sprawcy napadu zostaną szybko ujęci. Grozi im, po schwytaniu,

SĄD DORAŻNY.

Największa rewelacja produkcji filmowej!!!

STEROWIEC L. A. 3

Najwspanialszy film świata!!!

Najwspanialszy i najnowszy dźwiękowiec francuski p. t.

„GLORIA”

z potężną gwiazdą ekranu

BRYGIDA HELM

w którym BRYGIDA poraz pierwszy mówi

„GLORIA” — to szczęście i łzy, zmysły i obowiązek, humor i groza

„GLORIA” — to najwspanialsza uczta artystyczna

Najbliższy przebój kina „Palace”

Bagno wielkomijskie

Tajemnica zaginionej dziewczynki, którą znaleziono w domu schadzek

W grudniu ub. roku Emilia Werner (Piastowska 7) złożyła do policji meldunek, iż 16-letnia córka jej, Helena, wyszedłszy przed parę dniami z domu dotychczas nie wróciła. Zarządzone poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Ze szczerą głową zniknięcia policja wysnuła wniosek, iż Wernerówna padła najprawdopodobniej ofiarą handlarzy żywym towarem. Dochodzenie powierzono IV brygadzie, lecz mimo wysiłków Wernerówny nie odnaleziono.

Po kilku tygodniach, wywiadowcy urzędu śledczego zwrócili uwagę na kręcące się po ulicach Łodzi auto, w którym obok szofera siedziała jakaś młoda dziewczynka. Ponieważ szofer wydawał się podejrzany, zatrzymano go i wylegitymowano. Okazało się, iż jest to Ignacy Derecz. Indagowany przez policję oświadczył, iż woził często Wernerównę i potrafi skierować na jej ślad.

Dalej zeznał, że utrzymywał z nią stosunki płciowe w mieszkaniu swego znajomego, Mariana Gruszczyńskiego.

Policja udała się natychmiast pod wskazany adres, lecz Wernerówny nie zastano tam. Gospodarz mieszkania oświadczył, że Wernerówna tam bywała, lecz teraz przeniosła się do swej koleżanki na ul. Kallenbacha. Rzeczywiście odnaleziono ją tam i przewieziono do urzędu śledczego.

Zeznała ona, iż była często nagabywana przez Genowefę Gruszczyńską, która zapraszała ją, by do niej przychodziła. Pewnego dnia przysłała do Gruszczyńskich i zastała tam grono gości, raczących się wódką. Upiła się i od tej pory pozostała już u Gruszczyńskich, obawiając się kary po powrocie do domu. Z Dereczem jeździła samochodem dobrowolnie, ponieważ podobał jej się.

Zeznanie dziewczynki potwierdził

fakt wykrycia u Gruszczyńskich domu schadzek. Gruszczyńscy zostali aresztowani i spisano im protokół za stręczenie nieletniej do nierządu. Wernerównę po zbadaniu przez lekarza oddano pod opiekę matki.

Wczoraj Gruszczyńscy stanęli przed sądem grodzkim. Ze względu na drastyczne tło sprawy rozpatrywano ją przy drzwiach zamkniętych.

Po przesłuchaniu świadków, sąd wydał wyrok skazujący Gruszczyńską na 6 miesięcy więzienia, Gruszczyńskiego z powodu braku dowodów winy uniewinnił. W motywach sąd zaznaczył, iż wysoka kara jest wynikiem faktu, iż Gruszczyńska była już za podobne przestępstwo karana.

Wprost z sali sądowej Gruszczyńską przewieziono do więzienia przy ul. Kopernika.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro „Mam lat 26”.

W piątek premiera głośnej sztuki muzycznej Berta Brechta „Opera za trzy grosze”.

W sobotę o godz. 4 arcydzieło literatury polskiej „Pan Geldhab”.

TEATR KAMERALNY

Dziś i w czwartek dwa ostatnie powtórzenia komedji St. Kiedrzyńskiego „Czwarty do brida”.

W sobotę premiera 3-aktowej komedji Laurenta Doillette'a „Kłopoty pana Bourrachona”, która dzięki udziałowi Michała Znicza zyska analogiczne powodzenie, jak niezrównane „Hau Hau”.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

Najbliższy koncert popołudniowy Łódzkiej orkiestry filharmonicznej, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 21 b. m. o godz. 3,30 po poł. zapowiada się niezmiernie interesująco. Dyrygować będzie świetny kapelmistrz Ignacy Neumark, a jako solista wystąpi Bolesław Ginzburg, wiolonczelista. Program koncertu zapowiada Czajkowskiego V-tą symfonię C-moll, Sarasatego — Zigeu-

nerweisen, Saint-Saensa — koncert wiolonczelowy oraz po raz pierwszy w Łodzi Graingera — Pieśń irlandzka oraz Taniec wieśniaków.

Bilety już nabywać można w kasie filharmonji.

DELA LIPINSKAJA W ŁODZI

We wtorek, dnia 23 b. m. odbędzie się w sali filharmonji jedyne wieczór światowej sławy pieśniarki (disease) Deli Lipińskiej,

Współpraca radjofonji obu półkul

Wymiana programów między Europą i Ameryką

W pierwszych latach rozwoju radjofonji, towarzystwa radjowe poszczególnych państw zaczęły myśleć o wzajemnej wymianie audycji muzycznych. Przypomnieć należy, iż inicjatywa w tym kierunku wyszła ze strony Polski, zrealizowała się w szybkim czasie w czyn i wydała piękne rezultaty. Stosunkowo jednak niedawno zaczęto się zastanawiać nad możliwościami nawiązania bliższej współpracy między radjofonją europejską i amerykańską.

Idea ta pociągała przedewszystkiem radjofonje tych państw, które poza celami propagandowymi, pragnęły jeszcze tą drogą nawiązać kontakt ze skupiskami emigranckimi. Z tych też głównie powodów radjofonja polska była jedną z pierwszych, która porozumiała się z National Broadcasting Company, największym amerykańskim towarzystwem radjowym w sprawie wymiany programów między Ameryką a Polską. Natychmiastowemu zrealizowaniu tego planu na szerszą skalę stanęły na przeszkodzie względy techniczne, które radjofonja polska będzie się starała usunąć przez wybudowanie specjalnej krótkofalowej stacji nadawczej. Za jej pośrednictwem dostawać się będą audycje przeznaczone dla Ameryki na anteny kilkudziesięciu stacji National Broadcasting Company. W międzyczasie kilkakrotnie już audycje polskie docierały do Ameryki, korzystając z pośrednictwa krótkofalowych stacji angielskich.

Możliwość współpracy między radjofonją amerykańską, a europejską zwiększyły się znacznie dzięki inicjatywie zarządu National Broadcasting Company. Oto ostatnio powstało w Bazylei biuro tego koncernu radjowego, którego zadaniem jest prowadzenie na terenie Europy wszelkich prac, związanych z transmisją różnego rodzaju audycji do Ameryki. Biuro to więc prowadzić będzie pertraktacje z poszczególnymi broadcastingami europejskimi i wybierać tematy audycji i reportaży, któreby mogły wzbudzić zainteresowanie na drugiej półkuli. Obecnie mikrofony sprawozdawcze National Broadcasting Company asystują przy obradach konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Transmisje najciekawszych fragmentów tej konferencji nadawane są aż 5 razy w tygodniu i dostają się do Ameryki za pośrednictwem angielskiej krótkofalowej stacji w Rugby.

Aczkolwiek radjofonja polska na wiazała już dawniej bezpośredni kontakt z National Broadcasting Company i zawarła z tem towarzystwem wstępne umowy w sprawie ewentualnych transmisji, to jednak z radością należy powitać fakt założenia w Europie biura National Broadcasting Company, które przyczyni się do ożywienia wymiany audycji radjowych między Europą a Ameryką. Kwestja ta interesuje żywo radjofonje polskie i względu na kilkumilionową rzeszę polaków przebywających na drugiej półkuli.

Popis uczniowski

konserwatorium Heleny Kijeńskiej

I znów doroczny popis adeptów sztuki na estradzie. Są to przeważnie młodzi ale już starzy znajomi z poprzednich popisów, znaczący postęp w nauce kosztem mozolnej pracy kierowników. Nowością na popisie były instrumenty dęte (z klasy prof. Brandta) z fagotem na czele, którymi orkiestra konserwatorium pochwaliła się zaraz na wstępie w Uwerturze Mozarta, grając ją bardzo poprawnie (kl. prof. Rydera), choć właściwie tej orkiestry posłannictwem będzie towarzyszenie do koncertów, jak to, już może trochę przedwcześnie uczyniła do „koncertu d-moll” Mozarta. A właśnie koncerty Mozarta nietylko nie tracą w skrajnych częściach, ale zyskują przy drugim fortepianie. Jedynie „Andante” mogłoby trochę ucierpieć.

W akompanjamentcie do koncertu Webera „Marsz” w II części mogła sobie orkiestra śmiało oszczędzić bez szkody dla kompozycji i uszczerbku dla słuchaczy.

Miłą niespodzianką była praca twórcza ucznia Schillera „Preludjum i Fuga” (kl. prof. Kowalskiego), wykonana bardzo chwalenie przez L. Libermana. Na wyróżnienie zasługuje „fuga” dobra w konstrukcji i dla ucha przyjemna. Po przedzające ją preludjum raziło nieco fantastyką i, nie wolne od reminiscencji, miało raczej baladowy niż preludjowy charakter. Z zespołów słyszałem jeszcze chór (kl. prof. Kowalskiego), który uczy nił spory krok naprzód.

Najliczniej reprezentowany był oczywiście fortepian, ten największy inteligent wśród instrumentów. Krytyka w stosunku do produkcji popisowych musi zająć stanowisko względne. Tak zwane „przewracanie w głowie” uczniom przesadnie pochwałami byłoby tu zarówno szkodliwym i psułoby intencje kierowników, jak odmawianie słów racjonalnej zachęty, której tak łakną i potrzebują młodzi adepci w pracy i dążeniu na tej drodze „per aspera ad astra”.

Dobrze już zaawansowana jest Pawlikowska (z kl. prof. Lewandowskiego). Wystarczyłoby jednego „Scherza h-moll” Chopina, by

wykazać duże walory pianistyczne, przez co nie przeciążyłoby się i tak już długiego programu.

Muzikalność i dobre przygotowanie ujawniła Janiszewska (kl. prof. Dobkiewicza). Bardzo chwalenie wykonała I cz. „koncertu d-moll” Mozarta Rozenberżanka (kl. prof. Dątkowskiego). Również dobrze spisała się wycuciem marzyielskiej nuty szopenowskiego „Nokturnu” Romanowska (kl. prof. Ilciewiczówny) oraz Traubówna (kl. prof. Dobkiewicza) przejrystą i pełną relikową techniką w „Kaprysie” Mendelssohna.

Z klasy skrzypcowej prof. Lewensteina poważne postępy wykazali: Drażówna i Trzonek. Pierwsza zyskała już to ciepło w tonie, które czyni grę pożywną dla ucha, drugi walczył dzielnie na swych marnych skrzypcach, zdradzając w nieco jeszcze za trudnym dlań koncercie Czajkowskiego nieprzeciętne uzdolnienie, które pozwala już rościć dużą nadzieję na przyszłość. Wreszcie Szumpiń (kl. prof. Różańskiego) ujawnił duszę muzykalną obok zalet głosowych.

F. Halpern.

Elektryczne oświetlenie

w parku Poniatowskiego

W dniu wczorajszym udała się do parku im. ks. Poniatowskiego specjalna komisja miejska celem zbadania możliwości oświetlenia elektrycznością alei i dróg parku.

W skład komisji weszli wiceprezydent Rapalski i ławnik wydziału plantacji miejskich p. Harasz, nacelnik Brzozowski, oraz kilku in-

żynierów z ramienia łódzkiej elektrowni.

Komisja po dłuższej naradzie postanowiła przystąpić do zainstalowania elektrycznego oświetlenia w parku Poniatowskiego.

Główna aleja wjazdowa zostanie oświetlona wielkimi lampionami kulistymi w odstępach 25-metrowych. Aleje boczne otrzymają podobnie, jak aleje główne 100-wattowe lampy elektryczne, ale na specjalnie wybudowanych, wysokich słupach.

Komisja pokreśliła konieczność jasnego oświetlenia parku, przy uwzględnieniu estetycznego wyglądu lamp.

Dzięki oświetleniu parku, ogród otwarty będzie latem do późnego wieczora. (s.)

Odczyt

Brunona Francescini

Dziś, dnia 17 b. m. o godzinie 9 wieczorem, staraniem towarzystwa „Dante Alighieri” w Łodzi w lokalu miejskiej biblioteki publicznej (Andrzeja 14) odbędzie się odczyt p. Bruno Francescini w języku włoskim pod tyt. „Nel 25 anniversario della morte di Giosua Carducci”.

Po zebraniu herbatka towarzyska.

Pożar

w składzie szmat

W dniu wczorajszym straż ożniowa wezwana została do pożaru przy ul. Wólczańskiej 57.

Na podwórzu tej posesji mieszczą się składy firm ekspedycyjnych Hartwig i Jelin i Rudomin oraz skład szmat firm Rachem na parterze i w piwnicy. Górne piętra są zamieszkałe przez prywatnych lokatorów.

Z powodu zamaznięcia rurodzorca domu ogrzewał je maszynką benzynową. W pewnym momencie zajęły się szmaty znajdujące się przy rurach.

Pożar mógł przybrać groźne rozmiary z powodu znajdujących się łatwopalnych materiałów

Zawdzięczając temu, że straż ogniowa została zaalarmowana szybko, pożar został po 20 minutach ugaszony. (p)

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Płyty gramofonowe.
- 16,15 Kom. Państw. urzędu wychowania fizycznego i Państw. zw. sport.
- 16,20 Odczyt.
- 16,40 Płyty gramofonowe.
- 16,55 Lekcja języka angielskiego.
- 17,10 „Alchemja XX wieku”.
- 17,35 Koncert popołudniowy.
- 18,50 Rozmaitości.
- 20,00 Feljton muzyczny.
- 20,15 Koncert muzyki lekkiej.
- Ukraińskie pieśni ludowe w wyk. ukraińskiego chóru narodowego im. Łysenki pod dyr. S. Sołohuba.
- 21,00 Kwadrans literacki — K. M. Górski — „Biblioman” nowela.
- 21,15 Utwory skrzypcowe odegra R. Soetens, akomp. L. Urstein.
- 22,40 Spacer detektorowy po Europie (Retransmisje stacji zagranicznych).

- Fuchsa (Utwory fortepianowe, Pieśni, Kwartet smyczkowy E-dur).
- Bruksela (338)
- 21,00 Symfonia C-dur i Koncert fortepianowy Nr. 4 Beethovena.
- Kalundborg (1153)
- 22,15 Kwintety dete Mozarta i Roussela.
- Bukareszt (394)
- 19,30 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.
- Praga (486)
- 20,00 Koncert (Symfonia D-dur Haydna, Koncert skrzypcowy D-moll Bacha, Poemat na chór i orkiestrę Vornacki).

„HYGIENA”

Łódź, Andrzej 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, fotowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie bluz i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach płetrowych i parterowych (t. zw. Ssodowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
Tel. 105-47 (pryw.)

Wspomagając bezrobotnych umacniasz podwaliny państwa

AUDYCJE ZAGRANICZNE
Wiedeń (516)
17,00 Kompozycje Roberta

Świat filmu

Maurice Chevalier



nagrywa nowy film z Jeanette Mac Donald p. t. „Godzina z tobą”.

Etatyzm w kinie...

Rząd republiki hiszpańskiej w najbliższych dniach ma rozpatrzyć projekt ministra oświaty, zmierzający do upaństwowienia przemysłu filmowego oraz kinowego w Hiszpanji. Według tego projektu wytwórnie filmowe oraz kina przejdą na własność rządu, który dotychczasowym ich właścicielom zapłaci małe odszkodowanie oraz do puści ich do udziału w zyskach w wysokości 25 procent. Projekt został opracowany na wzór ustawy sowieckiej.

... a kino w operze

W Budapeszcie władze miejskie na skutek kryzysu ekonomicznego postanowiły ogłosić konkurs na wydzierżawienie teatru miejskiego będącego reprezentacyjnym teatrem Węgier. Wśród zgłoszeń najpoważniej przedstawia się oferta „Paramountu”, który zamierza w teatrze tym zainstalować luksusowe kino dźwiękowe zobowiązując się do nakręcania rocznie trzech filmów węgierskich.

Mili cudzoziemcy

W Pekinie gwardja kolonialna poselstwa francuskiego zdemolowała urządzenie jednego z kinoteatrów, w którym wyświetlano film produkcji amerykańskiej, obrażający uczucia patriotyczne francuzów.

Tragedja Smosarskiej

Iwonka na przystanku, oczy pełne łez.
W pocztowej skrzynce smutny list
Zesłali mnie na Sybir; szczęścia przyszedł kres
Lecz nigdy mnie nie żegnał gwiazd.
Bo mnie kochają, bo uwielbiają mnie.
Szwaczki, subjecki i Szaro do mnie Ignie
I cały naród woła tłumiąc ból i łzy
Karjera en carrière to ty!

Sowiety kręcą pierwszą serię naukowych dźwiękowców

Z 250 wyprodukowanych w roku 1931 filmów sowieckich nakręcono przeszło sto filmów naukowych poświęconych w głównej mierze zagadnieniom techniki.

Rząd sowiecki doszedł do przekonania, że przeszło połowa mieszkańców miast w Rosji zajmuje się pewnym studjum naukowym. We wszystkich dziedzinach wiedzy braknie jednak doświadczonych sił nauczycielskich. Film ma właśnie usunąć te braki i to w sposób zupełnie zadawalający. Tak więc nakręcono ostatnio film dźwiękowy o budowie traktorów. Film ten pokazuje w 36 częściach wszystkie szczegóły pracy przy tej fabrykacji z objaśnieniami wybitnego fachowca i rozchodzi się w setkach kopii do wszystkich fabryk maszyn, w których robotnicy obowiązani są przejść kurs naukowy przy

pomocy filmu dźwiękowego. Na podstawie tego studjum będą też w przyszłości wydawane świadectwa i dyplomy.

Obecnie ma być stworzony film pedagogiczny, mający przedstawić różne nowoczesne sposoby i środki nauczania. Grupa moskiewskich pedagogów i psychologów postanowiła odtworzyć na taśmie życie dziecka od najwcześniejszego jego okresu oraz utrwalic pierwsze refleksje intelektualne dziecka.

Do tego filmu pisana jest specjalna książka, praca zbiorowa szeregu wybitnych uczonych sowieckich. Kopje tego filmu zostaną rozesełane wszystkim instytucjom pedagogicznym.

Nakręca się też obecnie film naukowy medyczny z wielkich moskiewskich szpitali. Ten dźwięko-

wiec przeznaczony jest dla uniwersytetów prowincjonalnych i pokazuje nie tylko operacje, ale i wszelkie metody zabiegów lekarskich z całą dokładnością.

Komisariat kultury pragnie przyciągnąć do tych filmów naukowych także uczonych zagranicznych, a nawet pragnie nakręcić szereg filmów zagranicą, głównie w Niemczech.

To najnowsze zastosowanie genialnego wynalazku filmu dźwiękowego jeszcze raz wskazuje na to, jaką rolę może on odegrać w przyszłości we wszystkich dziedzinach życia.

Film staje się coraz większą potęgą, na szczęście potęgą budującą. Coraz więcej ofiarowuje śrub dla potężnej konstrukcji lepszego jutra ludzkości.

Szczęście jest zmienne Gwiazdy, które schodzą z firmamentu

Poraz pierwszy zjawia się w amerykańskiej prasie filmowej coś w rodzaju katalogu upadłych wielkości, to znaczy gwiazd, które zostały zdezonizowane wskutek filmu dźwiękowego. Oto wielkie nowojorskie czasopismo filmowe „Variety”, zajęło się tą sprawą i zebrało interesującą listę, obejmującą około 100 nazwisk.

Listę tę opatrzyło czasopismo następująca uwaga: „Lista ta obejmuje nie tylko tych artystów, których film dźwiękowy pokonał nieodwołalnie. Detronizacja bowiem większej części odbywa się prawie niedostrzegalnie. Artysty ci otrzymują mniej ważne role lub też zjawiają się nagle u mniejszych lub zupełnie małych firm. Oczywiście, iż w parze z tem idzie całe zmniejszenie się olbrzymich przedtem porborów...”

Największą klęskę swej popularności ponieśli John Barrymore i John Gilbert. Co do pierwszego — to jest to tem dziwniejsze, że jest on pierwszorzędnym i zupełnie niepospolitym aktorem... Bardzo za grożonymi w swem stanowisku są: Ramon Novarro, Wiljam Haines, Adolf Menjou, a szczególnie jednak Clara Bow, która w ostatnim sezonie nie została zaangażowana przez żadną wytwórnię. Ogólnie wiadomo, że Douglas Fairbanks i Mary Pickford zupełnie niemal stracili swą popularność. Bille Dove nie zrezygnowała jeszcze i walczy zaciekle o zdobytą pozycję. Norma Talmadge zupełnie

została wycofana z „obiegu”, a na zwisko jej utonęło prawie w mroku zapomnienia. Marion Davies do kładła wszelkich sił, aby się utrzymać przy pomocy swego przyjaciela, amerykańskiego króla prasy Williama Randolfa Hearsta. Ale fil-

my z nią nakręcone, nie miały powodzenia... Przyćmiły się również tak popularne gwiazdy i gwiazdory jak Bebe Daniels, Buster Keaton, Konrad Nagel i Charles Farrell Fortuna e mobile.

EKRANY ŁÓDZKIE

„Trader Horn” — w „Casinie”

„Trader Horn” to dalszy ciąg serii epopei afrykańskiej, której poprzedni rozdział oglądaliśmy w filmie „Afryka mówi”. Okno na ten tajemniczy kraj otworzył dopiero film dźwiękowy. Czują mikrofon chwytając poszum wichru, symfonię głodnych lwów i dźwięki upiornego „tam-tam”.

Zasadniczo, ani tułacz afrykański, Trader Horn, ani młody poszukiwacz przygód, ani nawet „biała bogini” nie są bohaterami obrazu. Wątek jego snuje przepiękna, groźna i ciekawa natura niezbadanych krain Isorgów i Tanganjiki. Horn gra tylko rolę interesującego konferenciera, losy „bogini czarnej” były motorem widowiska religijnego - obyczajowego w ludzkiej wiosce.

Film mógłby nosić nazwę: „Afryka widziana przez Van Dyka”. Ten genialny reżyser, któremu nikt nie dorówna w tworzeniu epopei tajemniczych krain, reżyser, który dał nam już „Poganiń” i „Białe Cienie”, postanowił przedstawić światu tym razem obraz tej najdzikszej, najmniej znanej, a najwięcej groźnej części czarnego kontynentu.

„Tragedja amerykańska” — w „Splendidzie”

Powieść Dreisera jest jakby dokładnym, szczegółowym raportem zem odcinka życia — burzliwego życia młodzieńca, którego zle instynkty, leżące zresztą niespostrzeżenie na dnie tylu innych dusz, miały doskonałą okazję do zaprezentowania się. Wszystko, odbywa się w stylu czysto amerykańskim, w sposób bardzo interesujący i z bezprzykładną wprost dokładnością zostaje odtworzone piórem autora „Tragedji”.

„Kongres tańczy” — w „Lunie”

Przed kinem wywieszono dwie wielkie chorągwie monarchji habsburskiej. To już mówi o ile filmu: nad pięknym i modrym Dunajem. Tym razem nie chodzi o zwykłego księcia czarnogórskiego, który wybrał się na Prater dla szukania emocji. Sam car-samodzierca nie może się oprzeć wdziękowi wiedeńskich zgrabniaków. Tembardziej, gdy flirtuje się w takt melodyjnych walczków. Tak wdzięczny temat nie oparł się pokusie reżysera. Eryk Pommer nie zawiodł. Można mu jedynie postawić jeden zarzut: za wielkie przeladowanie tem. A co do treści: czyż musi ona tu być wyszukana? Może lepiej, gdyby była mniej banalna, ale odgrywa ona tu rolę podrzędniejszą niż piosenki.

Film wyposażony został we wspaniałą, przepiękną wystawę. A o grze nie trzeba wspominać. Wystarczają nazwiska głównych wykonawców: Lillian Harvey jako „Wienner Mädl” i Henri Garat, generałny zastępca Willy Fritscha. Los zrzucił, abyśmy słyszeli wiedeńskich szepczących, mówiących i śpiewających po francusku. Ha, trudno!

Nowa droga Greta Garbo

My, artyści, jesteśmy okrutni!



Tyle już gwiazd filmowych w ostatnich latach zagasło, a jednak Greta Garbo świeci ciągle na niebie filmowym światłem nieprzyciśmionem. Sławna artystka jest znana nie ze skromności i bardzo niechętnie udziela wywiadów.

Przyjęła ona jednak niedawno znanego literata francuskiego, Karola Dutrain, który tak opisuje swą wizytę w jednym z dzienników paryskich.

„Boska” Greta jest ciągle cudownie, dziewczęco młoda, choć pracuje ona dla srebrnego ekranu od lat kilku i ma za sobą cały szereg wspaniałych ról, które mogłyby obdzielić tuzin swych rywali i koleżanek. Nie zamierza ona wcale zrezygnować z dalszej pracy. Film to jej żywioł, teatru nie uznaje i nie chciałaby w nim występować. Znakomita artystka pozbawiona jest choćby cienia zarozumiałości i odnosi się do swych sukcesów artystycznych z wielką dozą samokrytycyzmu.

— Czuję — oświadczyła ona — że talent mój znajduje się obecnie w poszukiwaniu nowych dróg. Jestem jakby na przelomie dwóch okresów mej twórczości. Jeden się już skończył, a drugi się dopiero zaczyna. Trudno mi określić istotę tej przemiany. Zdaje mi się, że straciłam dawną niefrasobliwość dawną jakby puch, a pogłębiając się i dochodząc do tragicznej głębi, w której wyciąga ku niemu ręce straszliwe cierpienie ludzkie.

Życie to dla mnie — grać... Jestem nawskroś artystką i wszystko podporządkowuję sztuce. Czy zaznałam młodości w życiu? Powiem tylko tyle: Już od wczesnej młodości obserwowałam nawet najsilniejsze przeżycia własne, aby móc je wykorzystać w pracy artystycznej. My, artyści, jesteśmy do pewnego stopnia — okrutni. Okrutni dla drucich, lecz przedewszystkiem dla — siebie.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dzisiaj i dni następnych!
Wielki podwójny program!
I. DJABEŁ OCEANÓW
Wstrząsający dramat morski, przedstawiający walkę pięciu wilków morskich, o miłość jednej kobiety. W rolach głównych: Charles Bickford, Raquel Torres, Nils Asther.

II. W kraju srebrnego lwa
Niezwyczajnie interesujący film egzotyczny. Tysiące wrażeń! Przygody! Początek codz. o g. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12.
Następny program: Laurel i Hardy w filmie „10 minut strachu”
I „Jenka muzykant”



Złocwłosa Miriam Hopkins i pikantna brunetka Kay Francis walczą o miłość 100-proc. męczyzny w rewelacyjnym obrazie reżysera awangardy amerykańskiej „24 godziny”
wkrótce w kinie „CASINO”

Dźwiękowy



Dzisiaj i dni następnych!

BOHATERSKI KOMENDANT

II. W kraju srebrnego lwa
Początek o godz. 4-ej. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

I. Dawno oczekiwane wielkie arcydzieło wojenne produkcji 1931 r. p. t.
Emocjonujący dramat sensacyjny, odtwarzający ostatnie chwile
ROZRUCHY W CHINACH
W roli głównej: Allan Cobhan chluba lotnictwa angielskiego oraz niezrównana ESTELLE BRODY.
Atak eskadry lotniczej na Wojsko Chińskie!
Bombardowanie miast z aeroplanów! — Pełna napięcie akcja!
Niezwyczajnie ciekawy film z życia i obyczajów Persji. — Realizacji genialnego BERNARDA KELLERMANNA.

Ostateczna punktacja olimpiady

Ameryka zdobyła szósty złoty medal

Jeszcze sześć meczy grają polacy w U. S. A.

LAKE PLACID, 16 lutego. — W poniedziałek przed południem odbył się trzeci bieg czwórek hobslejowych. Od samego rana pracowali oddział robotników nad usunięciem śniegu z toru. Wyniki są następujące:

1) USA. I — 1,53,56, 2) USA. II — 1,57,41, 3) Niemcy I — 1,58,19, 4) Szwajcaria — 2,01,14, 5) Rumunia 2.02, 6) Niemcy II — 2,07,28, 7) Włochy — 2,07,94.

Bieg czwarty przyniósł następujące wyniki: USA. I. — 1,56,59, 2) USA II. — 1,54,28, 3) Niemcy I. — 1,57,47, 4) Szwajcaria II — 2,00,50, 5) Włochy — 2,01,78, 6) — Rumunia 1,58,81, 7) Niemcy II — 2,04,25

Końcowy wynik stanowi nowy sukces hobsleistów Ameryki, którzy zdobyli dla swych barw szósty złoty medal olimpijski. Sumarycznie pierwsze dwa miejsca zajęły pierwsza i druga osada USA, przed Niemcami, Szwajcarią, Włochami, Rumunią i Niemcami II.

Poniżej podajemy ostateczną punktację olimpiady zimowej:

1) Ameryka 103 pkt., 2) Norwegia 76 pkt., 3) Kanada 49 pkt., 4) Szwecja 28 pkt., 5) Finlandja 25 pkt., 6) Niemcy 16 pkt., 7) Austria 15 pkt., 8) Francja 10 pkt., 9) Szwajcaria 8 pkt., 10) Węgry 7 pkt., 11) POLSKA 6 pkt., 12) Rumunia 3 pkt., 13) Belgja, Czechosłowacja i Włochy po jednym punkcie, wreszcie bez punktów pozostały Japonia i Anglja.

Nowy kierownik piłkarzy Strzeleckiego K. S.

(r) Dowiadujemy się, że kierownictwo sekcji piłkarskiej w Strzeleckim K. S. mjr. dypl. Pluta Czachowski, komendant okręgu IV związku strzeleckiego w Łodzi.

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

Walne zebranie P. Z. P. N.-u oczekiwane jest z wielkim zainteresowaniem

Tegoroczne walne zebranie P. Z. P. N., które odbędzie się w ndchodzącą sobotę i niedzielę w Warszawie, jest oczekiwanym przez łódzkie sfery sportowe ze specjalnym zainteresowaniem

Na porządku dziennym znajdują się bowiem szereg spraw z których dwie dotyczą w szczególności naszego miasta. Przedewszystkiem zostanie rozstrzygnięta sprawa klubów fabrycznych, które zagroziły w razie wyrugowania ich z P. Z. P. N., utworzeniem oddzielnego związku.

Pozatem zebranie zdecydowanie kwestję udziału rezerw ligowych w mistrzostwach okręgowych. Liga domaga się, aby jej rezerwy uczestniczyły w zawodach o mistrzostwo okręgu na

Dziś polacy grają w Chicago

Polska drużyna hokejowa pozostaje na kontynencie amerykańskim jeszcze do dnia 4 marca. W tym czasie rozegra ona jeszcze szereg meczy towarzyskich z drużynami amerykańskimi na życzenie kolonii polskiej.

Pierwszy mecz przypada już na dzień dzisiejszy w Chicago, następne spotkanie odbędzie się dn.

18-b. m. w Detroit, a 22 b. m. w Cleveland. Po trzydniowej przerwie, a więc dnia 25 b. m. polacy grają w Springfield, następnie dnia 1 i 3 marca rozegrają dwa spotkania w Nowym Jorku, przyczem w ostatnim walczyć będą z reprezentacją Ameryki o puchar Styki.

Po tym meczu drużyna hokejowa wraca do Europy i prawdopodobnie weźmie udział w mistrzostwach Europy, które odbędą się 14 — 21 marca w Berlinie.

Mistrzostwa Łodzi w boksie

Kluby zgłosiły 40 najlepszych swych zawodników

(r) Termin zgłoszenia zawodników do okręgowych mistrzostw bokserskich dla seniorów już minął. Ogółem zgłoszono przeszło 40 pięściarzy stanowiących elitę Łodzi.

Najliczniej mistrzostwa obsadza sekcja IKP. dając 11 zawodników, a mianowicie: Spodenkiewicz, Leszczyńskiego, Zielińskiego, Banasiaka, Garnarka, Stahla II, Chmielewskiego, Kłodasa, Stahla I, Kempe i Konarzewskiego. Inne kluby nadesłały następujące zgłoszenia:

Union: Bicer I, Frank, Baranowski, Seidel, Wurm i Paul.

Sokół: Pietrzyński, Kustosz, Pisarski, Klimczak i Trzonek.

Zjednoczone: Brzęczek, Kijewski, Michalak, Cyran, Marczewski i Rosław.

Kruschender: Młynarczyk, Kilański, Kuropatwa i Piskorski.

Bar Kochba, która mogłaby zgłosić sześciu pięściarzy, z powodu nieopłacenia należności pieniężnych w ŁOZB., do mistrzostw nie zostanie dopuszczona. Stwierdzić należy brak

zrozumienia zarządu tego klubu dla elementarnych potrzeb sekcji bokserskiej, zawodnicy której, dla blahej przyczyny, jaką jest uregulowanie składek, muszą zrezygnować z udziału w tak poważnej imprezie.

Wyjaśnić należy, iż Seweryniak i Stibbe, jako mistrzowie Polski w swej wadze, są zwolnieni od obowiązku stawiania do mistrzostw okręgowych i bronie będą swych tytułów na mistrzostwach Polski.

Ważenie zawodników przeprowadzone będzie w przyszłą środę, dnia 24 b. m., poczem dokonane zostanie losowanie poszczególnych spotkań. Pierwsze zawody, tak zwane przedboje, odbędą się w dniu następnym 25 b. m., a półfinały rozegrane zostaną dopiero w niedzielę, d. 28 b. m. o godzinie 11.30 w sali filharmonji.

Einbrodt wstąpił do Rapidu

Dowiadujemy się, że torowy mistrz województwa łódzkiego, Einbrodt, który ostatnio był zgłoszony do WKS „Unja” w Lublinie po ukończeniu służby wojskowej powrócił do Łodzi i zgłosił swe przystąpienie do KS „Rapid”.

Dwa zwycięstwa Pogoni w Czerniowcach

Drużyna Pogoni ze Lwowa bawiła w Czerniowcach gdzie odniosła dwa wysokie zwycięstwa w meczach hokejowych z tamtejszymi drużynami Polonią i Jahn.

Mistrzostwo Lwowa w tenisie stołowym

W sobotę i niedzielę odbywały się finałowe rozrywki w tenisie stołowym o mistrzostwo Lwowa, które przyniosły pierwsze miejsce Lehrerowi (Hasmonea) przed Kühlem i Münzerem, również z Hasmonei.

Trening olimpijski

rozpoczęli już lekkoatleci w obozie w Poznaniu

(r) W ubiegły poniedziałek został uruchomiony w Poznaniu treningowy obóz olimpijski dla lekkoatletów, których wydelegował polski związek lekkoatletyczny.

Lista uczestników przedstawia się następująco: panie: Weissówna, Schabińska, Breuerówna i Sikorzanka. Panowie: Kusociński, Biniakowski, Heljasz, bracia Mirkutowie, Nowak, Sikorski, Trojanowski II, Adameczak. Konopacka-Matuszewska ze względu na stan zdrowia udziału w obozie nie weźmie.

Zawodnicy trenują pod kierunkiem doskonałego Klumberga. Po-

znański ośrodek wycen. fizycznego jest wyposażony we wszelkie urządzenia sportowe potrzebne do pracy i treningu, a więc: halę zimową, bieżnię, halę gimnastyczną i wszelkie przyrządy oraz wygodę. Dzięki pomocy władz wojskowych koszty utrzymania obozu zmniejszają się bardzo poważnie. Badanie lekarskie zawodników wypadło pomyślnie — wszyscy zostali dopuszczeni do obozu.

W sferach sportowych naszego miasta, wywołała zdziwienie wiadomość, jakoby doskonała lekkoatletka ŁKS-u, mistrzyni w trójboju i rzucie oszczepem, Kwaśniewska, nie wzięła udziału w obozie przedolimpijskim, który zostanie w najbliższym czasie rozpoczęty pod kierunkiem trenera Klumberga. Wiadomość ta okazała się o tyle słuszną, że Kwaśniewskiej nie zezwoli na udział w obozie treningowym brak czasu, spowodowany zajęciami szkolnymi.

Jednakże nie przesadza to jeszcze kwestji wyjazdu do Los Angeles, gdyż na zasadzie poprzednich sezonów wiadomo, że mistrzyni naszej wystarczy krótki trening by znalazła się w znakomitej formie.

Dochodzenie przeciw klubom fabrycznym

(r) Jak wiadomo, walne zebranie łódzkiego związku okręgowego gier sportowych wybrało specjalną komisję dla zbadania zarzutów stawianych przez kluby robotnicze klubom fabrycznym. W skład tej komisji weszli pp.: plk. Zawisłak (w zastępstwie mjr. Marszałek), dr. Grabowski, dr. Misjon, Z. Hanke i Kalenbach.

Zarząd ŁOZGS. na konstytucyjnym zebraniu swym postanowił zwołać powyższą komisję już w przyszłym tygodniu. W ciągu 3-ech miesięcy komisja ta ma zadanie przeprowadzić lustrację działalności klubów fabrycznych i odpowiednie wnioski złożyć na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu, poświęconem wyłącznie załatwieniu tej sprawy.

Nowy rekord w rzucie kulą

W ramach lekkoatletycznych zawodów w hali poznańskiego ośrodka W. F. padł nowy rekord polski w pchnięciu kulą. Rekord ten ustanowił Heljasz (Warta), wynikiem 14 m. 74,5 cm.

Cracovia w Czechosłowacji

Jedno zwycięstwo i jedna klęska

W sobotę i niedzielę bawiła w Czechosłowacji drużyna hokejowa Cracovii, gdzie rozegrała 2 mecze z miejscowymi drużynami.

Pierwszego dnia w Witkowicach Cracovia odniosła zwycięstwo nad miejscową reprezentacją hokejową w stosunku 2:0 (1:0 1:0). Obie bramki dla zwycięzców zdobył Wołowski.

Drugiego dnia Cracovia spotkała się w Opawie z jedną z czołowych drużyn czeskich znanej w Polsce Troppauer EV. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem Troppauer EV. w stosun-

ku 4:0 (1:0 2:0 1:0). Gra naogół wy równa, zwłaszcza w pierwszej i ostatniej tercji. W drugiej fazie gry zaznaczyła się lekka przewaga drużyny czeskiej, przyczem z 2-eh zdobytych w tej części gry bramek, jedna padła ze strzału samobójczego Balcera.

W Trzyniecu rozegrany został mecz pomiędzy Katowickim Towarzystwem Hokejowym, a miejscowym klubem sportowym Trzyniec. Drużyna polska poniosła porażkę w stosunku 3:0 (1:0 0:0 2:0).

Greta Nissen jako Faworyta Maharadży wkrótce w Łodzi!

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 313-57

I i II klasa

Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. S. Eigerowa

Dr. Reitler Kuzjańska

Dr. med. J. Baum

Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opieka nad dzieckiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,

gods. przyjm. 1-3 pp.

Oto rączki
które proszą się o



Krem Liora

J. & S. STEMPNIOWICZ, POZNAŃ.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie ży-
słowe, Duże ofiary materialne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie
zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat
w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na
Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

Instytut Kosmetyczny „SŁAWA”

Czesławy Bornsteinówny, Piotrkowska 175,
tel. 138-76, parter m. 9.

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pie-
legnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defek-
tów cery. Maski radioaktywne. Usuwanie nadmiernego
tłuszczu z podbródka i karku. Upiększanie dzienne
i wieczorowe. Helioterapija. Lampa kwarcowa. Solux.
D'arsonwalizacja. 2223-15

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

DOMY większe i mniejsze, w śródmieściu i na peryferiach, domy do chodowcy z dobrem oprocentowa- niem, PLACE odpowiednie pod bu- dowę gmachów mieszkalnych rów- nież jako dobra lokata kapitałów różnych instytucji poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, telef. 141-01, 132-01.

DOM 3 PIĘTROWY, 46 pokoi, w tem 1 sklep, murowany, plac 128x40 k., dochód 7000 zł. rocznie, w północno-wschodniej części mia- sta poleca Biuro „POLRUCH”.

PLAC zalesiony brzezina, 30-letnią 1400 m² ogrodzony siatką w Sikawach w cenie przystępnej poleca Biuro „POLRUCH”.

DOM drewn., piętrowy, 7 pokoi, plac 52x22 k. ogrodzony, ko- niec Limanowskiego tania do sprzedania. Wiadomość Biuro „POLRUCH”.

PLAC w Brusach 1060 m² w cenie przystępnej poleca Biuro „POLRUCH”.

SKLEPY przy ul. Piotrkowskiej oraz ulicach przyległych, na dobrych warunkach, nadające się na każdy interes poleca Biu- ro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, dwa wejścia, nadający się na każde przedsiębiorstwo, ładnie urządzo- ny tylko dla chrześcijanina do odda- nia. Kłysz, Przejazd 34. Pośredni- cy wykluczeni.

SPRZEDAM okazjnie elegancki gabinet męski w dobrym stanie. Wiad. tel. 216-27. 2831-2

Różne

BIELIZNĘ damską i męską wyko- nuje solidnie i tanio Ela Klige- równa, Zielony Rynek 6, m. 18.

35 WARSZTATÓW 36- i 44 cal. kolorówki i gładkie do wydzierza- wiania na lon. Oferty do „Głosu Porannego” pod „Poważny re- fлектant”.

GLUCHOTA! szum, cieknięcie uszów nieleczalne. Żądajcie bezpłat- nej pomoczącej broszury. Adres: Eufonia, Liszki. 197-1

Posady

BEZROBOTNYM, chcącym pra- cować w wolnych godzinach dam zajęcie przynoszące 500 zł. miesięcznie. Adresować: Sta- nisław Kratychowski, Tuszyn. Na odpowiedź znaczek załączyć 303-1

Lokale

FABRYCZNE lokale, nadające się na lekkie wyroby, większe i mniejsze, lokale szedowe, z 2- stronnem światłem, poleca: Biu- ro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej we wszyst- kich kierunkach miasta pokoje, u- meblowane, bez mebli, dla mał- żeństw 1-2-3 pokojowe mieszka- nia na prawach sublokatora poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

PIĘKNY POKÓJ frontowy, sło- neczny, świeżo odnowiony, wej- ście z korytarza, odnajmę mał- żeństwu, z używalnością kuchi- ni i wygod. Żeromskiego 77, m. 7. 2715

2 ŁĄCZNE komfortowo umeblo- wane pokoje odnajmę, telefon 158-77. 715-1

MAŁŻEŃSTWU wynajmę ład- nie umeblowany pokój za zło- tych 50 miesięcznie. Cmentarna 3 m. 19. 715-1

ELEGANCKI pokój umeblowa- ny, centralne ogrzewanie, tele- fon, winda, ew. z utrzymaniem, do wynajęcia. Piotrkowska 175, m. 8.

DLA UCZNIÓW lub uczenie- nem utrzymaniem, kuchnia ry- tualna, Al. I Maja 5, m. 4.

ŁADNY pokój umeblowany odnajmę, opał, światło. Nawrot 2, m. 31, front, II piętro, 3-cia brama.

ELEGANCKIE 2 pokoje umeblo- wane, używalność wygod, dla o- sób pojedynczych, odpowiednie dla lekarza, adwokata, do wynaj- ecia zaraz. Piotrkowska 189, m. 4, front, II piętro, tel. 169 38, od 10-12 i od 3-5.

2-3 ŁADNE słoneczne pokoje z używalnością kuchni do wynaj- ecia. Majster, Gdańska 31a, fr. 3 p.

PIĘKNY pokój umeblowany, wej- ście niekrepujące, łazienka, tele- fon, do wynajęcia od zaraz. Za- chodnia 57, m. 4, front, 3 piętro, od 3-5.

POKÓJ ładny, 2-okienny dla osoby pojedynczej ew. na biuro do wynajęcia. Śródmiejska 25, m. 6, fr. II p.

DWUOKIENNY, duży, ładny po- kój umeblowany odnajmę. Połud- niowa 24, m. 4, prawy front.

POKÓJ z niekrepującem wejściem ew. z utrzymaniem do wynajęcia. Andrzeja 29, m. 19.

POKÓJ, elegancko umeblowa- ny, wszelkie wygody, telefon, z utrzymaniem lub bez, odnajmę spokojnej kulturalnej osobie. Żeromskiego 23, m. 11, w go- dzinach od 1-6.

DWUOKIENNY piękny pokój ume- blowany wynajmę 1-2 panom bardzo tanio. Narutowicza 42, m. 8, front, winda.

6-IOPOKOJOWE mieszkanie kom- fortowe, w śródmieściu, 2-gie pię- tro, front do oddania. Dzwonię 124-00 między 2-4. 262-3

Biuro Zleceń „Alfa”
Piotrkowska 79—Al. Kościuszki 22
Tel. 217-16
Poleca mieszkania:
1-2-3-4-5-cio pokojowe
wprost od gospodarza
pokoje umeblowane, sklepy, lokale
fabryczne i biurowe oraz przyjmuje
zgłoszenia.

4-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, słoneczne, komfort luksusowy przy ul. Piotrkowskiej, front II piętro, bez odstępnego od zaraz do oddania. Zgłoszenia Biuro „Lo- kum”, Piotrkowska 62, front II piętro, telefon 166 15. 812

POKÓJ umebł. z oddzielnem wejściem z używalnością telefo- nu i wszelkimi wygodami do oddania. Traugutta 12, front m. 9. 301

ŁADNY pokój umebł. z niekrepu- jącym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41.

POSZUKUJĘ małego pokoju, czę- ściowo umeblowanego z niekrepu- jącym wejściem z klatki schodo- wej na kilka godzin wieczorowych jako garsonierę. Dyskrecja pożą- dana. Oferty z ceną pod „Solidny” i cichy” do „Głosu Porannego”.

POKÓJ elegancko umeblowany, 1-e piętro, front, z oddzielnem wej- ściem, wszelkie wygody do wynaj- ecia. Zamenhofska nr. 6, m. 7. 220-4

Zamiejscowe

WILLA z komfortem urzędzo- na, 8 pokoi, kąpielka, garaż, wozownia, stajnia, obora, piękny ogród owocowy i warzywny, oraz 10 mórg pszennej ziemi, położona przy głównym trakcie kolejowym Ostrów—Poznań w pow. mieście jest natychmiast na bardzo dogodnych warun- kach tania do sprzedania. Mieszkanie może być zaraz opróżnione. Oferty proszę skiero- wać pod adresem: H. Szczer- kowska, Ostrów (Wlkp) ul. Ko- szarowa 81. 811-1

Do akt. Nr. 136 | 32

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru I zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1080 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 24 lutego 1932 od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 207 odbędzie się sprze- daż przez licytację ruchomości, nale- żących do fir. „Bracia Su- walscy” i Józefa i Marty małż. Suwalskich i składających się z mebli, motoru elektrycznego, ko- nia, bryczki, 2 szarpaczy, klepa- ka i radio-odbior- nika z głośnikiem oszacowanych na sumę zł. 9628.— Łódź, 26.1.32 r.

Komornik Leon Wąsowski

Do akt. Nr. E. 1262-27

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6 sam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasada- dzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dn. 26 lutego 1932 roku, od go- dziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej 13 odbędzie się sprzedaż z prze- targu publicznego ruchomości, nale- żących do Szmula Frenkla i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, 11.2.1932 r.

Komornik (-) Leon Wąsowski

GOSPODARKI większe i mniej- sze z zabudowaniami, z inwen- tarzem żywym i martwym po- leca: Biuro „Polruch”, Al. Ko- ściuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

W JEŻOWIE domek partero- wy z wolnem 3-pokojowem mieszkaniem, 1 morga gruntu za zł. 2500.— poleca Biuro „Polruch”

W ZDROWIU plac 34x15 m² za zł. 2700.— poleca Biuro „Polruch”

MAJĄTEK ZIEMSKI koło Pabja- nia 50 ha z żywym i martwym inwentarzem w cenie korzystnej poleca Biuro „Polruch”.

MAJĄTEK ZIEMSKI niedaleko Łodzi 365 mórg z nowoczesnym martwym inwentarzem poleca Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141 01, 132-01.

D-rowi E. Morfkowiczowi

za pomyślnie dokonanie nader po- ważnej operacji wyrostka robaczkowego i uratowanie życia naszemu sy- nowi, oraz za rortoczną nad nim troskliwą opiekę wyrażamy serdeczne podziękowanie.

Grynwaldowie.

PULOWERY,

sweatry, czapki i torbki ręcznej roboty wykony- wam z własnych i po- wierzonych materiałów.

Al. I-go Maja 11 front, parter m. 1.

„Praca”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawo- dów wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15
Przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Krawiectwo-damskie
2. Haft ręczny
3. Modniarstwo-kapelusze
4. Bielizniarstwo
5. Ondulacja
6. Manicure
Sekretariat czynny od 9-1 i 3-7 po poł.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser
Wydział Inżynierski i werk- mistrzowski dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów słabych i silnych. Wyższy osobny wy- dział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

Łódź, d. 8.2.32 r.
Komornik (-) L. Naborowski

Dźwiękowe GRAND-KINO

Dziś dawno oczekiwana premiera filmu w wersji francuskiej — nagrodzonego I-szą nagrodą na konkursie paryskim

PRZYGODA MIŁOSNA

Role główne kreują: **MARY GLORY** niezapomniana „Sekretarka osobista” oraz **ALBERT PREJEAN** najcudowniejszy piosenkarz paryski — bohater filmu p. t. „Obława w Paryżu”



Reż. W. Thiele twórcy filmu „Sekretarka Osobista”

Upojna muzyka **Ralpa Erwina.**

„Przygoda Miłosna” —

poznać ją muszą wszyscy

„Przygoda Miłosna” —

zachwycać się nią musi każdy

„Przygoda Miłosna” —

ale nikt jej tak nie przeżyje jak Albert Prejean i Mary Glory

Paryż — na tle pulsującego tempa nocnych lokali!

Piosenka śpiewana na ulicy, w lokalach urasta do rozmiarów szlagieru — śpiewana jest przez cały Paryż.

Już dzisiaj, cała Łódź śpiewać będzie przedudowne piosenki-szlagiery, które zachwyca się obecnie Paryż.

Początek o godz. 4-ej. w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł.



Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Dyrekcja Koncertów: Alfred Strauch
Tel. 213-84

SALA FILHARMONJI

WTOREK, dnia 23-go lutego 1932 r.
o godz. 8.30 wiecz.
JEDYNY WYSTĘP

Pieśniarki światowej sławy (Disseuse)

DELA

LIPIŃSKAJA

1. Wieczór piosenek i humoru
2. Rosyjskie pieśni ludowe
3. Figuryńki z mojego albumu

(Inscenizacje)

Przy fortepianie: **Walter Lazarus**

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 178

Dziś i dni następnych!
Arcydzieło, które wstrząsnęło sumieniem świata. Bezspornie najlepszy film dźwiękowy, jaki dotychczas wyprodukowano p. t.:

SZARY DOM

W rolach głównych: **Wallace Beery, Chester Morris, Lewis Stone.**

Nad program: **LAUREL i HARDY.**

Początek seansów! w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: „**POCHODNIA**”
W rol. gl.: **Laura La Plante i John Boles**

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 18 lutego o godz.
8.30 wiecz.

Dr. Paweł Klinger

wygłosi odczyt na temat:

Małżeństwo
Nowoczesne

Treść: Dzieje małżeństwa. Typy małżeństw nowoczesnych. Dole i niedole pożycia małżeńskiego. Cechy charakterystyczne. Kryzys nowoczesnego małżeństwa.

Po zakończeniu odczytu prelegent odpowie na zadane mu na kartkach pytania.

Bilety od 75 gr. do zł. 3 już do nabycia w Kasie Filharmonji

Dr. med.

M. Ukraińska-Goldblumowa

chor. kobiece i akuszerka
przeprowadziła się na ul. Piłsudskie
go Nr. 69 (róg Narutowicza) i przyjmuje
od 3-5 pp. Telef. 113-65.

DOCENT

Dr. med. Adolf Falkowski
Dyrektor „Kochanówki”

Choroby nerwowe i psychiczne
przyjmuje ul. Piotrkowska 64,
m. 4, w poniedziałki, środy, piątki
od g. 4-ej do 6-ej. Tel. 102-62

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-1) przyjmuje
2-3) kobieta—lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.



przezroczyste,
jedwabiste,
100% o-wa wartość.
Dostać w aptekach,
składach aptecznych i
optycznych.

Lek. dentysta

L. Gecowowa

przyjm. od 3-8 wiecz.

w Lecznicy Piotrkowska 45.

Dr. Ludwik Falk

Specjalista chorób skórnych

i wenerycznych

Nawrot 7, tel. 128-07

od 10-12 i od 5-7

Dr. med. H. SŁOBODSKI

Spec. choroby oczu

Piotrkowska 65, tel. 241-27

przyjmuje od 12-1 i od 3-4 1/2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście; z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej

Redaktor: Eugeniusz Kronman.

Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101